Historia, literatura i teologia Nowego Testamentu,
**sesja 23: Rzymianie, część 1**dr Ted Hildebrandt

 To jest dr Ted Hildebrand w swoim wykładzie na temat historii, literatury i teologii Nowego Testamentu. To jest sesja numer 23 Rzymian część pierwsza.
**A. Szybki przegląd: 1 MJ, 2MJ, Uwięzienie [00:00-4:22]**
 Dobrze, witamy ponownie. Podczas ostatnich zajęć omawialiśmy Dzieje Apostolskie i zauważyliśmy, że druga połowa Dziejów Apostolskich skupia się na Pawle, najpierw na jego zbawieniu na drodze do Damaszku, gdzie spotkał Jezusa. Następnie wyruszył w swoją Pierwszą Podróż Misyjną z Barnabą i Janem Markiem, swoją Drugą Podróż Misyjną, którą w dużej mierze przemierza, chcąc udać się do Azji, ale Bóg kieruje go do Troady, gdzie zabiera Łukasza. Zabiera również Tymoteusza z Listry, gdzie został ukamienowany i pozostawiony na śmierć. Więc Tymoteusz i Łukasz jadą z nim do Troady, do Filippi. Następnie jest w Macedonii w północnej części Grecji i zasadniczo odwiedza Filippi, Tesalonikę i Bereę. Następnie sam schodzi do Aten, a następnie osiedla się w mieście Koryncie. W przypadku Drugiej Podróży Misyjnej nieco to uprościłem: podczas Drugiej Podróży Misyjnej spędził dwa lata w Koryncie, a potem wrócił do Antiochii.
 Trzecia Podróż Misyjna kieruje się prosto w stronę Efezu, który znajduje się w prowincji Azji, nie Azji, kraju, ale prowincji Azji. Podczas Trzeciej Podróży Misyjnej spędza trzy lata w Efezie.
 Więc Druga Podróż Misyjna spędza dwa lata w Koryncie, a podczas Trzeciej Podróży Misyjnej trzy lata w Efezie. Tam ma kilka starć z różnymi ludźmi i zaczyna pisać. Po tym, podczas Trzeciej Podróży Misyjnej udaje się do Koryntu, próbując zebrać pieniądze w Macedonii, ponieważ w Jerozolimie panuje głód. Więc zbiera dla nich pieniądze. Wraca do Jerozolimy, aby przynieść tam pieniądze z głodu. Kiedy jest w Jerozolimie, łapią go i wsadzają do więzienia na dwa lata w Cezarei na wybrzeżu. Teraz, kiedy jest w więzieniu, dwa lata, Łukasz tam prawdopodobnie jest, sugeruję, aby poszedł porozmawiać z Marią i apostołami i zrobił badania do Ewangelii Łukasza. Paweł wtedy, chcieli go sądzić przed Feliksem, Festusem i Agryppą, trzema facetami, przed którymi idzie. Feliks chce łapówki. Paweł tego nie zrobi.
 Feliks schodzi ze sceny. Festus przejmuje władzę, a Festus chce pochwał od Żydów. Więc mówi: „Cóż, wyślę Pawła z powrotem do Jerozolimy, bo Żydom się to spodoba”. Paweł wie, że jeśli wróci do Jerozolimy, pojmą go po drodze i zabiją ich w drodze do Jerozolimy. Więc Paweł, odwrócony plecami do ściany, mówi: „Odwołuję się do Cezara”. Więc Festus teraz odwołuje się do Cezara, ponieważ jest obywatelem rzymskim, musi go odesłać do Rzymu.
 Ale Festus nie ma zbyt dobrze przygotowanych zarzutów. Z czym zamierza wysłać włóczęgę? Jakie zarzuty zamierza przedstawić? Dlaczego wysyła tego przestępcę do Rzymu. Więc tu wkracza Agryppa, a Agryppa wydaje się znać żydowskie zwyczaje, prawa i inne rzeczy. Więc Festus i Agryppa, w pewnym sensie, zawierają sojusz. Przesłuchują Pawła. Paweł zaczyna świadczyć Agryppie. Agryppa mówi „prawie przekonał, ale przegrał”. To jedna ze słynnych pieśni i chrześcijaństwa o Agryppie. Agryppa mówi „Pawle, jesteś tak śmierdząco mądry, że nauka doprowadza cię do szaleństwa”. Więc, a potem Paweł zostaje wysłany do Rzymu.
 Teraz w jego podróży do Rzymu i rozdziale 27 Dziejów Apostolskich, jest to, wiesz, wyrusza w podróż statkiem z Łukaszem i kilkoma innymi, a na wyspie Malta rozbija się statek. Paweł odpływa, podnosi węża, który go gryzie, a potem ląduje w Rzymie. Kiedy jest w Rzymie, następuje pierwsze rzymskie uwięzienie na około dwa lata. Mówimy teraz o 62 r. n.e. lub około tego.
 Następnie zostaje uwolniony na dwa lata i trafia z powrotem do drugiego rzymskiego więzienia, a następnie zostaje ścięty. Był obywatelem rzymskim, więc nie mogli go ukrzyżować. Był obywatelem rzymskim, więc został ścięty. Piotr z kolei umrze w Rzymie zaledwie kilka lat wcześniej. Piotr i Paweł nakładają się w Rzymie, a Piotr umrze ukrzyżowany głową w dół, ponieważ powiedział, że nie jest godzien umrzeć tak, jak umarł Jezus.

**B. Historia pisania listów przez Pawła [4:22-10:51]** To jest więc tylko szybki przegląd. I tak Paweł, skupienie, księgi Łukasza i Dzieje Apostolskie są napisane do najwspanialszego Teofolisa, jak sądzę, aby pomóc Pawłowi w jego procesie. Teraz chciałbym po prostu przyjrzeć się listom Pawła i temu, jak chronologicznie synchronizują się z jego pierwszą, drugą i trzecią podróżą misyjną, a następnie przyjrzeć się jego pierwszemu i drugiemu uwięzieniu w Rzymie.
 Więc po Pierwszej Podróży Misyjnej, wiele osób myśli, że Paweł w swoim pierwszym MJ nazywamy to Pierwszą Podróżą Misyjną. To było przed Soborem Jerozolimskim. To była jedyna data, którą naprawdę naciskałem, abyście się dowiedzieli. Sobór Jerozolimski miał miejsce około 50 r. n.e. Więc to jest łatwe do zapamiętania. Pierwsza Podróż Misyjna miała miejsce kilka lat przed Soborem Jerozolimskim w 50 r. n.e. Więc to jest, mówimy o 48 r. n.e.
 Więc niektórzy wierzą, że jest debata na ten temat, szczególnie z Galatami, są ogromne debaty, ale w większości wraca po Pierwszej Podróży Misyjnej, udaje się do Jerozolimy, a następnie pisze list do kościołów Galatów o Żydach i relacjach z Żydami i poganami, które zostały ustalone na Soborze Jerozolimskim w 50 r. n.e. Więc to jest, co niektórzy wierzą, że jest to najwcześniejszy list napisany przez Pawła i został napisany tuż po jego Pierwszej Podróży Misyjnej. Sobór Jerozolimski odbywa się w 50 r. n.e. i dotyczy tego, czy poganie nie muszą być obrzezani. Wielka radość z tego powodu dla wielu pogan.
 Następnie podczas Drugiej Podróży Misyjnej Paweł zamierza napisać Pierwszy i Drugi List do Tesaloniczan z Koryntu. Teraz powiedział, Druga Podróż Misyjna, dwa lata w Koryncie. Więc zamierza pisać z Koryntu, gdzie zamierza osiedlić się na dwa lata. Zamierza napisać dwa listy do Tesaloniki. Są w Macedonii i wysyła, zasadniczo Tytus jedzie tam i z powrotem. Więc pisze Pierwszy i Drugi List do Tesaloniczan.
 Niektórzy ludzie, których bardzo szanuję, mówią, że pierwszy. Drugi List do Tesaloniczan to pierwsze listy, a Galatów umieszczają później. Ale to jest Druga Podróż Misyjna. Więc mamy Drugą Podróż Misyjną dla Drugiego Listu do Tesaloniczan.
 Następnie, w Trzeciej Podróży Misyjnej, Paweł osiedla się na trzy lata w Efezie. Podczas pobytu w Efezie, pamiętajcie mapę, którą mieliśmy, Efez jest niemal dokładnie po drugiej stronie Morza Egejskiego od Koryntu. Będzie więc dużo handlu tam i z powrotem. Paweł pisze z Efezu List do Koryntian.
 Następnie podróżuje po zakończeniu Efezu, podróżuje do Macedonii i kiedy jest już w Macedonii, pisze Drugi List do Koryntian mówiąc Koryntianom w zasadzie: „Hej, jadę. Chcę, żebyście dali trochę pieniędzy biednym ludziom, ponieważ w Jerozolimie panuje głód”. Więc ostrzegamy i przygotowujemy Koryntian, że Bóg kocha radosnego dawcę, którego wy, ludzie, potrzebujecie, wy, ludzie, jesteście bogaci w Koryncie. Musicie dorzucić trochę tego, aby pomóc naszym biednym braciom i siostrom w Jerozolimie, którzy przechodzą przez ten głód. Więc Paweł, trzy lata w Efezie, pisze Pierwszy List do Koryntian i podróżuje do Macedonii. Przyjedzie do Koryntu i pisze, wysyła Drugich Koryntian.
 Jest jeszcze inny List do Koryntian, który zaginął. Nazywają go różnymi nazwami. Jest, ale najwyraźniej napisał trzeci list do Koryntian, którego nie mamy. Teraz, gdy Paweł przybywa w Trzeciej Podróży Misyjnej do Koryntu, aby zdobyć pieniądze, aby móc wrócić do Jerozolimy i pomóc tamtejszym biednym ludziom.
 Podczas gdy jest w Koryncie, pisze List do Rzymian. Dzisiaj przyjrzymy się Rzymianom. I on, on zasadniczo pisze List do Rzymian. List do Rzymian jest na Zachodzie i zdaje sobie sprawę, że musi wrócić na Wschód, do Jerozolimy. Więc to, co się dzieje, to to, że on zasadniczo pisze List do Rzymian. On, nie założył kościoła, co jest dość interesujące. Więc pisze do Rzymian, mówiąc: Przychodzę do was. Ale najpierw muszę wrócić do Jerozolimy i pomóc w tym procesie darowizny dla biednych ludzi w Jerozolimie. Więc to tam Księga Rzymian została napisana z Koryntu do Rzymu, a następnie zabrana przez Febe. Prawdopodobnie Pryscylla i Akwila byli w tym czasie w Rzymie. Być może wrócili.
 A potem po Trzeciej Podróży Misyjnej, podczas pierwszego rzymskiego uwięzienia Pawła, mówimy o 60 62 63 roku n.e., jak na pierwsze rzymskie uwięzienie. Po tym, jak rozbił się statek na wyspie Malta, dotarł do Rzymu. Został aresztowany w domu. Ludzie mogli go odwiedzać. To nie było straszne i od tamtego czasu, od pierwszego rzymskiego uwięzienia, napisał to, co nazywa się Listami Więziennymi. Listy Więzienne mamy w Gordon College, eksperta od Listów Więziennych. Dr Dan Darko wygłosił 30 wykładów na temat Listów Więziennych. Jest ekspertem od Listu do Efezjan i Listów Więziennych w ogóle. Jeśli jesteś zainteresowany, wszystko jest dostępne online za darmo. Możesz wejść na YouTube i po prostu wpisać Dr. Dan Darko i Listy Więzienne, a będziesz mógł zobaczyć tam jego 30 wykładów. Ale Paweł pisze je, gdy jest w pierwszym rzymskim uwięzieniu. To nie było straszne. Może przyjmować gości i tak dalej. Pisze Efezjan. Pisze Kolosan. Pisze Filipian i pisze Filemona. Więc to są wielkie Listy Więzienne. Efezjan, Kolosan,... Nazywam to Pec lub P PEC. Okej. Filipian, Filemon, Efezjan i Kolosan z pierwszego rzymskiego uwięzienia.
 Potem zostaje wypuszczony na chwilę. A gdy zostaje wypuszczony na wolność między pierwszym rzymskim uwięzieniem a drugim rzymskim uwięzieniem, jest czas wolności. Pisze Pierwszego Listu do Tymoteusza i pisze także List do Tytusa. Są one nazywane Listami Pasterskimi, ponieważ nie są pisane do kościołów. Wiele z tych innych jest pisanych do kościołów. Są one nazywane pasterskimi. Tak więc Paweł pisze do Tymoteusza, swojego syna w Panu. I tak Tytus ma towarzysza, podróżuje z nim. Są one nazywane Listami Pasterskimi, ponieważ są pisane do jednostek.
 Następnie drugie rzymskie uwięzienie. Tym razem około 67, 68 prawdopodobnie. Toczy się debata na ten temat, ale w 67, 68 Paweł pisze swój ostatni list, który jest Drugim Listem do Tymoteusza. W Drugim Liście do Tymoteusza jest naprawdę oczywiste, że Paweł zdaje sobie sprawę, że umrze. I dlatego wie, że to jego ostatnia wola i Testament. Pisze do Tymoteusza i zasadniczo ma pewne uwagi na temat, wiesz, sprowadzenia Jana Marka i, i sprowadzenia pergaminów. Więc Paweł składa tam swoje ostatnie prośby w drugim rzymskim uwięzieniu. Tak więc jest to chronologicznie, przyjrzeliśmy się księdze Dziejów Apostolskich i Dziejom Apostolskim, przedstawia chronologię tła dla tych różnych - listów Pawła.

**C. Grupowanie listów Pawła według tematu [10:51-13:29]** Teraz chcę je pogrupować tematycznie, więc chcę je wziąć, przyjrzeliśmy się im chronologicznie i po prostu chcę użyć tutaj kilku terminów teologicznych, jak je pogrupować teologicznie. I tak są one nazywane listami eschatologicznymi. I to byłoby Pierwszy i Drugi List do Tesaloniczan zajmujący się eschatologią. Czym jest eschatologia lub listy eschatologiczne? Dotyczą czasów ostatecznych. Więc kiedy mówię eschatologia, prawdopodobnie największą księgą w Nowym Testamencie jest Księga Objawienia. Jeśli jesteś w Starym Testamencie, Daniel, jedna z wielkich, wiesz, ksiąg eschatologicznych, które mówią o czasach ostatecznych, Daniel i Objawienie. Paweł napisał Pierwszy i Drugi List do Tesaloniczan o powrocie Pana i tych czasach ostatecznych i tego typu rzeczach. Są one nazywane eschatologicznymi.
 Listy soteriologiczne te listy dotyczą soteriologii. Soteriologia lub soter po grecku to zbawienie lub zbawiciel. I tak są napisane o zbawieniu i jak działa proces zbawienia. Więc masz Galatów, Pierwszy i Drugi List do Koryntian i Rzymian. Teraz, jeśli uświadomisz sobie szczegóły ksiąg, zdasz sobie sprawę, że nie pasują do tych kategorii. Jest pewne nakładanie się i nie pasują dokładnie. Ale ogólnie, jeśli spojrzysz na to w sposób ogólny, Galatów, Pierwszy i Drugi List do Koryntian i Rzymian to soter, które mówią o zbawieniu, szczególnie Rzymian i Galatów. Szczególnie Koryntian mówi dużo o problemach w kościele. Drugi List do Koryntian, jak powiedzieliśmy, zbiera pieniądze dla biednych ludzi w Jerozolimie.
 Teraz listy chrystologiczne, to listy, które idą z Chrystusem. Skupiają się na Chrystusie. To są listy do Kolosan i Efezjan, do Filipian i do Filemona. I dlatego są one nazywane listami chrystologicznymi, ponieważ skupiają się na osobie i dziele Chrystusa. I tutaj, myślę, że to są ostatnie listy eklezjologiczne. Mówimy eklezjologia, mówimy o kościele. I tak więc eklezjologiczne to Pierwszy, Drugi List do Tymoteusza i Tytusa. Jak powiedzieliśmy wcześniej, były to listy pasterskie. Są więc pisane do jednostek o tym, jak powinny dbać o kościół i jak powinny przewodzić, i jak powinny być liderami, jakimi liderami powinny być w kościele i jak powinny współpracować z przywództwem kościoła. I to jest Pierwszy i Drugi List do Tymoteusza i Tytusa. Więc to są listy eklezjologiczne ukierunkowane na kościół. I to jest rodzaj tematycznego układu listów Pawła.

**D. Historia Kościoła i Rzymianie [13:29-19:21]** Teraz chcę zmienić bieg i przejść do samej księgi Rzymian. To jest list Pawła do Rzymian i tam kontynuować i omówić księgę Rzymian — pierwszą część księgi Rzymian. Aby to zrobić, chcę zacząć od pewnego rodzaju komentarzy z historii Kościoła na temat znaczenia księgi Rzymian. Rzymianie to spektakularna księga i tak jest. Pozwólcie mi przeczytać kilku głównych teologów, którzy oparli znaczną część swojej teologii na księdze Rzymian. Zacznę od świętego Augustyna, świętego Augustyna około 386 r. n.e. Augustyn był trochę jak Playboy lub nie wiem, jak to powiedzieć. Lubił imprezować. Powiedzmy to po prostu. Więc Augustyn był typem imprezowicza. Jego matka, Monica, modliła się za niego, aby poznał Pana. To, co się wydarzyło, jest w Wyznaniach świętego Augustyna, które wielu studentów Gordon College przeczytało na swoim seminarium pierwszego roku. W Wyznaniach Augustyna zasadniczo czytał on Rzymian i nawrócił się po przeczytaniu Rzymian 13, Rzymian 13:13 i 14. Mówi się, że przeczytał te wersety: „zachowujmy się przyzwoicie jak za dnia, a nie w hulankach i pijaństwie, nie w rozpuście i rozwiązłości, nie w kłótni i zazdrości. Raczej przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie myślcie o tym, jak dogadzać żądzom ciała grzesznego”. Augustyn naprawdę interesował się grzeszną naturą i rozwiązłością i tym podobnymi rzeczami. Kiedy to przeczytał, najpierw przebiło to jego serce i stał się chrześcijaninem i jednym z największych teologów wszech czasów, św. Augustynem. Wyznania Augustyna to coś, co chcesz umieścić na swojej liście lektur. To jest więc Augustyn i ogromny wpływ, jaki na niego wywarły.
 Teraz po Augustynie kościół, wiesz, trwał powiedzmy tysiąc lat, ponad tysiąc lat. Był facet o imieniu Marcin Luter, albo jak mówi mój przyjaciel Dave Mathewson, Marcin Luter, a Marcin Luter, był bardzo interesujący, kiedy czytał Księgę Rzymian. Pisze to, to jest Marcin Luter, głowa protestantyzmu , protestanckiej reformacji. Więc to jest facet, który rozpoczął protestancką reformację około 1517, 1522 roku tą Księgą Rzymian. Luter mówi: „Ten list jest naprawdę główną częścią Nowego Testamentu i najczystszą ewangelią i jest godny nie tylko tego, każdy chrześcijanin powinien znać go słowo w słowo”. Więc moi uczniowie, powinniście znać go słowo w słowo. To powiedział Luter. Powinieneś znać księgę Rzymian słowo po słowie na pamięć, „ale też zajmować się nią każdego dnia jako chlebem powszednim duszy. Nigdy nie można jej czytać ani rozważać za dużo, a im częściej się ją rozważa, tym staje się cenniejsza i tym lepiej smakuje”. I tak mówi, zasadniczo księga Rzymian była dla niego ogromna. Teraz to był Marcin Luter. Następnie księga Rzymian była dla niego wielka pod względem najczystszej istoty ewangelii, jak mówi.

 Teraz, co jest naprawdę interesujące, to to, że Luter napisał wstęp do swojego komentarza w Księdze Rzymian. Więc Luter napisał ten komentarz do Rzymian. Napisał do niego wstęp, i jest facet o imieniu John Westley. To jest John Wesley. Mówimy teraz o latach czterdziestych XVIII wieku. John Wesley był Anglikiem, który podróżował do Georgii i Ameryki, ale głównie w Anglii, z Kościołem Episkopalnym. Wesley przeczytał wstęp do dzieła Lutra do Rzymian, a potem Wesley powiedział, że to wtedy John Wesley poznał Pana po przeczytaniu wstępu Lutra do Rzymian. Mówi, że „jego serce było dziwnie rozgrzane”. I to jest kluczowe słowo w przypadku Johna Wesleya, że „jego serce było dziwnie rozgrzane”. I to było wtedy, gdy został chrześcijaninem w wyniku przeczytania wstępu do księgi Lutra do Rzymian. To jest John Wesley. Znamy dzisiejszy Kościół Wesleyański, Kościół Nazarejczyka i wiele innych kościołów założonych przez Wesleya i jego zwolenników.
 Na koniec, jest facet w XX wieku, o którym mówiono, że był największym teologiem XX wieku. Teraz ludzie się z nim nie zgadzają. Jest on swego rodzaju sztandarowym przykładem tego, co nazywa się neoortodoksją. Innymi słowy, kościół stał się liberalny i zaprzeczał Pismu, zaprzeczał Pismu i zaprzeczał Pismu. Barth, zasadniczo ten facet o imieniu Karl Bart w XX wieku rozpoczął nową ortodoksję, w której wrócił do Pisma i wrócił do pism. Wyraził opinię, że przestańmy kłócić się o datę i pytania o autorstwo i wszystkie te rzeczy, które rozrywają Pismo. Ale spójrzmy na Pismo, co ono nam mówi. I zasadniczo, Barth był jednym z największych teologów, napisał wiele książek teologicznych, które wypełniają całą półkę. Jego komentarz do Rzymian ze spektakularnym, również bardzo długim komentarzem do Księgi Rzymian, Karl Bart w XX wieku, prawdopodobnie największy teolog w XX wieku. Ludzie się z nim nie zgadzają. Wiesz, jacy są teologowie, niektórzy się z tobą zgadzają, inni się z tobą nie zgadzają. Więc jeśli chodzi o Bartha, są plusy i minusy Bartha, ale większość ludzi uważałaby go, a z protestanckiej perspektywy, za największego teologa XX wieku. List do Rzymian był prawdziwym kluczem do całej jego pracy i przywrócenia tego neoortodoksyjnego rodzaju ruchu, odwracając wahadło od liberalizmu, który dominował na początku XX wieku, w późnej części XIX wieku.
 Tak więc, żeby powiedzieć, Rzymianie, to znaczy, że Rzymianie byli kluczową księgą dla Augustyna, dla Lutra, dla Wesleya, dla Bartha i wielu, wielu innych. Więc Rzymianie są kluczową księgą.

**E. Apostoł Paweł – szkic biograficzny [19:21-26:37]** Zanim przejdziemy do Rzymian, chciałbym przyjrzeć się apostołowi Pawłowi. Zrobiliśmy trochę jego biografii w Księdze Rzymian lub w Dziejach Apostolskich, kiedy omawialiśmy Pierwszą, Drugą, Trzecią Podróż Misyjną, a następnie jego dwa rzymskie uwięzienia. Ale chciałbym, żebyśmy spojrzeli na Pawła pod kątem jego narodzin w Tarsie, i myślę, że wskazaliśmy to wcześniej na mapie. Jeśli Morze Śródziemne wchodzi i to jest Turcja, a to schodzi w dół do Syrii, dokładnie w rogu, gdzie Syria i Turcja się spotykają, to jest trochę w głąb Turcji, gdzie jest Tars. To jest miejsce, w którym urodził się Paweł. To dla niego wielka sprawa, ponieważ urodził się w Tarsie, co oznacza, że urodził się wolny. Napisali nawet o tym piosenkę „Born Free” – to był żart, przepraszam. Ale tak czy inaczej, Paweł mówi, że urodził się w Tarsie, więc urodził się jako obywatel rzymski. Później spotka się z kolegami, a oni powiedzą: „Musiałem zapłacić wysoką cenę za mojego obywatela rzymskiego”. Paweł mówi: „Urodziłem się wolny, urodziłem się w Tarsie”. Dlatego był obywatelem rzymskim. Miał pewne prawa, mógł się odwołać do Cezara. Nie mogli go pobić bez zarzutów i tak dalej, chociaż i tak to zrobili. Więc Tarsus, urodził się w Tarsie i fakt, że się tam urodził, to dla niego wielka sprawa.
 On w pewien sposób łączy trzy kultury i chcę spojrzeć na Pawła z punktu widzenia tych trzech kultur, że jest on w pewnym sensie przecięciem, Po pierwsze, imię Pawła pierwotnie brzmiało Saul. Imię Pawła pierwotnie brzmiało Saul. Kiedy mówię Saul i myślisz o jego żydowskich korzeniach. Saul był pierwszym królem Izraela. Saul również pochodził z plemienia Beniamina. Paweł również będzie pochodził z plemienia Beniamina. Więc podejrzewam, że Saul, który stał się Pawłem, został nazwany Saul prawdopodobnie na cześć króla Saula z plemienia Beniamina. Obaj również pochodzą z plemienia Beniamina i obaj mieli to imię.
 Więc Paweł, pozwól mi przeczytać kilka rzeczy, jeśli chodzi o to, jak opisuje siebie jako Żyda. Mówi to w Liście do Filipian 3:5, mówi: „Jeśli ktoś inny myśli, że ma powody, aby pokładać ufność w ciele, ja mam więcej. Zostałem obrzezany ósmego dnia”. Teraz, jeśli jesteś żydowskim dzieckiem płci męskiej, to właśnie to trzeba zrobić. I powiedział, że to zostało zrobione. Został „obrzezany ósmego dnia z ludu Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków co do Prawa, faryzeusz”. Teraz problem polega na tym, że kiedy słyszysz faryzeusz, myślisz faryzeusz, hipokryta. Nie tak ludzie słyszeli to w tamtych czasach. Ludzie słyszeliby wtedy faryzeusza Faryzeusze byli znani ze swojej pobożności i ubóstwa. A faryzeusze nie byli bogaci jak saduceusze, którzy byli bardzo hellenistyczni. Faryzeusze byli szanowani przez ludzi jako przywódcy religijni, którzy byli pobożni.
 I tak Paweł mówi: „Byłem faryzeuszem. Co do gorliwości”, powiedział, byłem tak gorliwy jako faryzeusz, że prześladowałem kościół. „Co do legalistycznej sprawiedliwości, byłem bez zarzutu, ale cokolwiek jest dla mnie zyskiem, teraz uważam to za stratę dla Chrystusa”. Wspomina więc fakt, że był Hebrajczykiem z Hebrajczyków.
 W Dziejach Apostolskich, rozdział 22:3, jest powiedziane, że powiedział: „Jestem Żydem, urodzonym w Tarsie i w Cylicji, ale wychowanym w tym mieście, Jerozolimie, pod Gamalielem. Zostałem gruntownie wyszkolony w prawie naszych ojców”. Więc Gamaliel był jego nauczycielem. Teraz, jeśli ktoś jest zaznajomiony z judaizmem, jest zasadniczo czterech wielkich rabinów wszech czasów. Jednym z nich jest Hillel, wielki rabin, Hillel, Akiba, Szammaj i, a potem Gamaliel. Więc ci goście, Paweł uczył się prawdopodobnie u tego, co nazywamy Einsteinem. Paweł powiedział, uczyłem się u Einsteina, i nagle to jest takie, Wow, on jest tym człowiekiem. I tak, to co masz tutaj, to Gamaliel. Paweł musiał być niezwykle inteligentny, żeby móc uczyć się u Gamaliela, żeby zostać przyjętym jako uczeń Gamaliela.
 I tak więc Paweł, okej, chcę przejść do jego rzymskich aspektów. Więc jest Żydem z Żydów, a także politycznie Rzymianinem. To pojawia się w rozdziale 22 Dziejów Apostolskich 22:25, a następnie jest powiedziane: „gdy go rozciągnęli, aby go ubiczować”. Więc Paweł został schwytany w Jerozolimie. Przyniósł pieniądze, dał je biednym ludziom w Jerozolimie. Potem wybuchł bunt w świątyni i tam, myśleli, że Paweł rozpoczął bunt. Więc go rozciągają. Zamierzają go ubiczować. Więc rozciągnęli go, aby go ubiczować, i „Paweł powiedział do stojącego tam setnika, czy wolno ci chłostać obywatela rzymskiego, który nigdy nie został nawet uznany za winnego?” A odpowiedź brzmi: nie, jestem obywatelem rzymskim. Najpierw musisz mnie osądzić, zanim będziesz mógł mnie ubiczować. I mówi to w sposób autorytatywny do setnika, który jest facetem, który ma ponad stu żołnierzy. „Gdy Centurion to usłyszał, poszedł do dowódcy”. Więc Centurion odpowiedział. Przestraszył się, ponieważ Paweł był obywatelem rzymskim. Poszedł do swoich dowódców. Więc teraz masz Centuriona ponad stu idącego do swojego dowódcy i donoszącego o tym. „Co zamierzasz zrobić? Zapytał, ten człowiek jest obywatelem rzymskim”, dowódca, nie Centurion, ale dowódca poszedł bezpośrednio do Pawła, ponieważ wiedział, że mógł mieć tu kłopoty. Dowódca poszedł do Pawła i zapytał: „Powiedz mi, czy jesteś obywatelem rzymskim? Tak, jestem”. Odpowiedział. Wtedy dowódca powiedział: Musiałem zapłacić”. To jest teraz dowódca, facet, który jest nad Centurionem. Powiedział: „Musiałem zapłacić wysoką cenę za moje obywatelstwo, ale urodziłem się jako obywatel”. Paweł odpowiedział. Dlatego nie bili go, ponieważ był obywatelem rzymskim. Można zobaczyć jego rzymskość i politycznie przydało się to nawet w jego śmierci, został ścięty jako obywatel rzymski, a nie ukrzyżowany jako Żyd.
 Na koniec chciałbym przyjrzeć się jego grece. Kulturowo Paweł jest Grekiem kulturowo, religijnie Żydem, politycznie lub Rzymianinem i kulturowo Grekiem. I tak Paweł cytuje w Dziejach Apostolskich i innych miejscach, cytuje Meandera, greckiego poetę, Epiminidesa i Aretasa, greckiego poetę. Więc zasadniczo łączy je, ponieważ kiedy był na Wzgórzu Marsowym, pamiętasz w Atenach, i chodził i widział wszystkie te bożki i mówił: „Ogłoszę wam teraz nieznanego Boga, macie ołtarz nieznanego Boga. Opowiem wam o nieznanym Bogu. Mówi: „w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak powiedzieli niektórzy z waszych poetów” i cytuje Aretasa, Epimenidesa, wprost do tych greckich filozofów w Atenach. Więc Paweł jest oczytany nie tylko w Biblii, nie tylko w judaizmie, ale także zna i poznał greckich poetów i inne rzeczy, które cytuje stosunkowo często w swoich listach.
 To ciekawa rzecz, zwłaszcza w college'u sztuk wyzwolonych, takim jak Gordon College. Musimy pomyśleć o czytaniu innych ludzi spoza naszej chrześcijańskiej subkultury, a Paul był oczytany i używał tego jako punktów kontaktowych do szerzenia ewangelii i innych rzeczy tam.

**F. Charakterystyka św. Pawła [26:37-35:27]** Teraz to jest po prostu rodzaj listy cech apostoła Pawła. I chcę po prostu wyciągnąć te cechy, a następnie przeczytać werset, który je w pewien sposób uzasadnia. Więc główne cechy Pawła. Paweł był moralnie prawy. Paweł miał silny kompas moralny. I tak to jest Dzieje Apostolskie 23:1. Mówią, że Paweł patrzy prosto na Sanhedryn. Sanhedryn. był organem sądowniczym, który był nad Judeą. W tym organie sądowniczym było w dużej mierze 70 facetów, którzy podejmowali decyzje w imieniu narodu żydowskiego. To było jak, to było jak Sąd Najwyższy, tylko z 70 facetami zamiast kilku. Więc Paweł spojrzał prosto na Sanhedryn i powiedział: „Bracia moi, wypełniłem swój obowiązek wobec Boga i z czystym sumieniem aż do dnia dzisiejszego”. To dość duże stwierdzenie. Paweł powiedział, wypełniłem swój obowiązek z czystym sumieniem aż do dnia dzisiejszego, patrząc prosto na Sanhedryn. Więc to jest imponujące. Paweł jest moralnie prawym człowiekiem.
 On jest intelektualistą. Oczywiste jest, że jest intelektualistą. Czytasz listy i rzeczy, widzisz jego argumenty, które rozwinął w Księdze Rzymian. Jest bardzo logiczny. Ma bardzo analityczny umysł i jest bardzo elokwentny. Oto komentarz Piotra. Teraz Piotr jest jednym z głównych filarów, jak mówi Paweł we wczesnym kościele. Piotr zamierza skomentować Pawła i chcę zobaczyć, jak Piotr to podchwyci. Piotr był rybakiem. Piotr był człowiekiem, który znał Jezusa i był bardzo blisko Jezusa. Ale oto, co Piotr napisał w 2 Piotra 3:16, nad tym Piotr się zastanawia. Paweł mówi: „Pamiętajcie, że cierpliwość naszego Pana jest zbawieniem. Jak i nasz drogi brat Paweł napisał do was z mądrością, którą dał mu Bóg. Tak samo pisze we wszystkich swoich listach”. Tak więc Piotr w 2 Piotra 3:16 jest świadomy wielu listów, które Paweł już napisał i były już autorytatywne dla Piotra. I mówi: Hej, ja już, jestem ich świadomy. On pisze w ten sam sposób we wszystkich swoich listach, a Piotr używa tam liczby mnogiej, że jest świadomy wielu listów napisanych przez Pawła. „Mówiąc w nich o tych sprawach”. Teraz sprawdź to w „jego listy zawierają pewne rzeczy, które są trudne do zrozumienia, które ignoranci i niestabilni ludzie zniekształcają, tak jak robią to z innymi Pismami”. Więc umieszcza listy Pawła, mówi, że te rzeczy są dość trudne do zrozumienia. A potem on, i mówi, „tak jak robią to z innymi Pismami ku własnej zgubie”. Więc Paweł był bardzo bystrą osobą. Piotr to przyznał.
 Paweł miał też dużo siły woli. To też coś. Nie chodziło tylko o to, że Paweł nie był intelektualistą, że był elokwentny, że był dobrym mówcą i tak dalej, i że miał silny kompas moralny, ale jest siła jego decyzji. I oto, oto interesujący fragment, w którym Paweł broni się. Zwykle tego nie lubi, ale w 2 Koryntian 11:23 i następnych zaczyna się bronić. Zaczyna w sposób sarkastyczny, znudzony. Mówi: „Czy oni są sługami Chrystusa?” Mówi: „Zwariowałem, żeby tak mówić”. I tak dalej. Mówi: „Jestem bardziej, czy oni są sługami Chrystusa?” Zwariowałem, żeby tak mówić. Jeśli są sługami Chrystusa, „Jestem bardziej, pracowałem o wiele ciężej. Częściej byłem w więzieniu”. A czym on się teraz będzie chwalił? Chwali się, że jest w więzieniu. Spróbuj pochwalić się rodzicom, że byłeś w więzieniu. „Częściej byłem w więzieniu, byłem chłostany ciężej, byłem narażony na śmierć raz po raz. Pięć razy dostałem od Żydów 40 batów minus jeden”. Zawsze skracali to o jeden, ponieważ nie chcieli zabić gościa. A więc jeśli dostali 39, mogli powiedzieć, że byli miłosierni i ich nie zabili i tak dalej. Ale „pięć razy dostałem od Żydów 40 batów minus jeden. Trzy razy byłem bity rózgami. Raz byłem ukamienowany. Trzy razy byłem rozbitkiem”. Więc mamy zapis w Dziejach Apostolskich 27 o tej katastrofie statku na nabrzeżu Malty. Mówi: „Trzy razy byłem rozbitkiem. Spędziłem noc i dzień na otwartym morzu”. I możesz sobie wyobrazić, jak przerażające to jest, gdy dryfujesz po oceanie. Kto wie, czy przeżyjesz, czy nie. Tak więc Paweł chwali się i pokazuje swoją wytrwałość, swoją nieustępliwość, swoją wolę, aby wciąż głosić ewangelię Chrystusa.
 Przypomina mi to faceta, który właśnie napisał komentarz do Dziejów Apostolskich. Ten facet nazywa się dr Craig Keener. Nagrałem go na wideo w Asbury Seminary i bardzo dobrze poznałem dr Keenera i jakim jest wspaniałym człowiekiem Boga. Początkowo był ateistą i został chrześcijaninem. Kiedy został chrześcijaninem, był tak podekscytowany ewangelią, że w zasadzie wyruszył do Filadelfii, był wtedy w Filadelfii i zaczął głosić kazania na rogach ulic w Filadelfii. I co się stało, dr Keener został pobity kilka razy, nie tylko raz, kilka razy. Jeden facet mu groził, powiedział: „Jeśli tu wrócisz, zabiję cię”. Tego rodzaju rzeczy, widzisz, ta wytrwałość dla ewangelii, że nic nie może jej powstrzymać. Jest nie do zatrzymania.
 Paweł jest współczujący. Wspomina tutaj, że został pobity przez Żydów. Mam na myśli, że został wychłostany pięć razy. To, to naprawdę, mam na myśli, że jego plecy musiały być jak mielone mięso. W Rzymian 9:3 i w następnym jest napisane, jaka jest reakcja Pawła na Żydów? Mówi: „Mam wielki smutek i nieustanny ból w sercu, bo chciałbym sam być przeklęty i odcięty od Chrystusa dla dobra moich braci. Tych z mojego rodu”. To duże stwierdzenie, które tutaj składa. „Ja sam, chciałbym, chciałbym sam być odcięty od Chrystusa, jeśli moi bracia, dla dobra moich braci, ci są moim rodem”. Więc chociaż Żydzi bili Pawła, ukamienowali go aż do śmierci, myśleli, Paweł nadal ma wielkie współczucie i swoje reakcje. To po prostu piękna reakcja, a nie gniew, gorycz i jadowitość wobec Żydów. Współczujący Paweł.
 Na koniec, i to jest trochę zabawne. Jest pseudepigraf na dzieło zwane „Dzieje Pawła i Tekli”. Jest praca pseudepigraf. Nie jest częścią Pisma Świętego. Nikt nie akceptuje jej jako kanonicznej, ale ma ciekawy opis. To wczesny dokument, ale mówi „Dzieje Pawła i Tekli”. Oto jak opisuje Pawła fizycznie. Teraz powiedzieliśmy, że być może musimy umieścić trochę kontekstu tutaj w 2 Koryntian. Paweł powiedział, że miał cierń w ciele, a potem powiedział, że modlił się, aby Bóg zabrał go trzy razy. Ale Bóg powiedział: „Moja łaska wystarczy ci”. Bóg nie zabrał jego ciernia w ciele. Paweł modlił się trzy razy. Bóg zabrał go. Jednak Bóg tego nie zrobił. Wiele osób uważa, że to, że Paul został odurzony kamieniami i uderzony w głowę, mogło spowodować uszkodzenie jego wzroku, ponieważ w jednym z miejsc jest napisane: „Wy, chłopaki, wydłubalibyście mi oczy”.
 Więc to trochę jak George Whitfield. Jeśli pamiętasz George'a Whitfielda, jedno z jego oczu było w środku i nazywali ich doktorem zezem, ponieważ jedno z jego oczu nie patrzyło prosto do przodu. Ludzie to widzieli i mówili, człowieku, Paweł mówi, że wydłubałbyś sobie oczy za mnie. Więc jego oczy łzawią lub coś tam było nie tak. Księga Galatów dwa, mówi, „patrzcie, jakich dużych liter używam, kiedy do was piszę”. Więc może miał problemy ze wzrokiem i pisze dużymi literami. A jego pismo jest wyjątkowe, ponieważ nie widzi dobrze. Wtedy nie wiemy tego na pewno, ale wiele osób to przewidziało.
 W Dziejach Pawła i Tekli jest napisane , że widział „Pawła nadchodzącego, człowieka niskiego wzrostu”. Teraz wiemy, że to prawdopodobnie prawda, ponieważ pamiętasz, że Barnaba był uważany za Zeusa, a Paweł za Hermesa, ponieważ był głównym mówcą. Cóż, Zeus będzie tym większym, a Hermes będzie tym mniejszym. Kiedy byli w Listrze, kiedy zostali stworzeni bogami, to w Listrze, zanim Paweł został tam ukamienowany. Ale jest powiedziane, że był niski, co prawdopodobnie jest prawdą. Więc to nie jest po prostu całkowicie oderwane od rzeczywistości. „Widział nadchodzącego Pawła, człowieka niskiego wzrostu z łysą głową”. Hej, podoba mi się ten facet, „łysa głowa i krzywe nogi w dobrym stanie ciała ze złączonymi brwiami”. Więc dostajesz te naprawdę grube brwi i tego typu rzeczy. „i nos, nieco haczykowaty, pełen przyjacielskości”. Więc dostajesz tego rodzaju faceta z haczykowatym nosem, gęstymi brwiami, niski, łysy. I powiesz, że to jest apostoł Paweł — najwcześniejszy opis jego fizycznego wyglądu. Więc myślę, że to było po prostu interesujące, niektóre z wczesnych rzeczy tam.
 Myślę, że w apostole Pawle widać, że jedna osoba może coś zmienić. Wiem, że kiedy wróciliśmy do Starego Testamentu, do Księgi Liczb, powiedzieliśmy z Mojżeszem, że Mojżesz się modlił i cały naród został oszczędzony. Jedna osoba robi różnicę. Z apostołem Pawłem widzimy ponownie, że jedna osoba wyrusza w te podróże misyjne, zasadniczo rozświetlając świat ewangelią Jezusa Chrystusa. Jedna osoba robi różnicę. To jest wspaniałe.

**G. Rzymianie: główne kwestie Żydzi i poganie [35:27-39:00]**
 Teraz Rzymianie, powiedzieliśmy, że zostało to napisane z Koryntu, po tym jak był w Koryncie i patrzył na Rzym, patrzył na Zachód i mówił, chciałbym przyjechać do was, ale tak naprawdę chcę przyjechać do was, zanim pojadę do Hiszpanii. Paweł chciał pojechać do Hiszpanii i pomyślał, no cóż, uderzę do Rzymu w drodze do Hiszpanii. Więc powiedział im, że wraca z Koryntu, prawdopodobnie napisane około 57 r. n.e. podczas Trzeciej Podróży Misyjnej. Więc to jest tylko czasowe lub chronologiczne ustawienie. 57 r. n.e. to mniej więcej czas, data jest dość dobrze ustalona. Trzecia Podróż Misyjna z Koryntu to miejsce, w którym napisano tę księgę.
 Autorem jest Paweł. Prawie wszyscy akceptują, że istnieją pewne księgi, które są kwestionowane. Są nazywane nie-Pawłowymi, prawdopodobnie Tymoteusza i Tytusa i tym podobne. Ale Rzymianie, wszyscy go tam akceptują. Paweł w Rzymian 1:11 zasadniczo powiedział: Przychodzę do was. Następnie w rozdziale 15, wersecie 28 mówi: Przychodzę do was do Rzymu, ale najpierw wróci do Jerozolimy i chce przybyć do Rzymu, a potem uda się do Hiszpanii. Więc w 15:28 wspomniał o Hiszpanii. Hiszpania była dla tych ludzi czymś w rodzaju końca świata. Więc Paweł daje tego rodzaju wskazówki.
 Teraz głównym problemem tutaj są Żydzi i poganie. Jaki jest główny punkt lub propositio? Księga Rzymian jest bardzo wyrafinowana retorycznie. Propositio było zwykle głównym stwierdzeniem, w którym facet stwierdzał, dlatego piszę tę książkę. To jest główny punkt. Więc otrzymujesz stwierdzenie Pawła, jego propositio, jego główny punkt znajduje się w rozdziale pierwszym, w wersetach od 16 do 18. Mówi tak: „Nie wstydzę się ewangelii, ponieważ jest ona mocą Bożą ku zbawieniu”. Więc będzie mówił o ewangelii i jest ona „mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego, kto wierzy, najpierw dla Żyda. A potem dla poganina”. Zauważ tutaj, Żyd i poganin razem, nadal zmagają się z tym problemem tożsamości, jak Żyd i poganin pasują do siebie. „Najpierw dla Żyda, a potem dla poganina, bo w ewangelii została objawiona sprawiedliwość od Boga. Sprawiedliwość, która jest z wiary od początku do końca. Tak jak napisano, sprawiedliwi będą żyć z wiary”. Tak więc zasadniczo ewangelia przychodzi poprzez „sprawiedliwi będą żyć z wiary”, cytując Habakuka. Tak naprawdę to Habakuk 2:4. To całkiem ładny cytat ze Starego Testamentu, który on robi. Ale ewangelia, ewangelia zbawienia i sprawiedliwości jest tam przypisywana.
 Tak więc, on również mówi, i myślę, że powinniśmy wspomnieć tutaj o tej relacji Żydów i pogan. Dr Wilson w swojej książce, Nasz Ojciec Abraham opisuje to drzewo oliwne, które można znaleźć w rozdziale 11 Listu do Rzymian i innych miejscach. Drzewo oliwne i poganie są teraz wszczepiani w drzewo oliwne. Podczas gdy my jesteśmy jak dzikie gałęzie oliwne, które zostały wszczepione w solidny pień judaizmu. Więc istnieje taki rodzaj organicznej relacji, Żydzi są drzewem oliwnym, niektóre z tych gałęzi zostały odcięte, a poganie są teraz wszczepiani w to drzewo oliwne. Więc relacja między Żydami i poganami jest tam omawiana.

**Pozdrowienia H. Pawła do Rzymian [39:00-42:54]** Teraz w Rzymian 16, chcę przejrzeć listę ludzi. Teraz musisz zrozumieć kontekst. W większości innych listów, Koryntian, Galatów, Filipian, Paweł zna ludzi, ponieważ założył tam kościół. Więc Paweł zna ludzi w kościele i po prostu, po prostu radzi sobie z problemem w kościele lub jakimś napomnieniem lub pochwałą ludzi w kościele. W Księdze Rzymian, Paweł nigdy nie był w Rzymie i znasz podróże misyjne. Więc to, co masz, to pod koniec Księgi Rzymian w rozdziale 16, przechodzi i mówi, przywitaj tę osobę, przywitaj tamtą osobę. Nawiązuje kontakty ze wszystkimi tymi ludźmi, co jest dość interesujące. Pozdrów tę osobę, tamtą osobę, twoja matka przywitaj wszystkich. I tak przechodzi przez niektórych ludzi, którzy są fascynujący, których tam wita.
 Wita tę osobę zwaną Herodian Herodian, która mogła być w domu Heroda. Król Herod miał powiązania z Rzymem między Herodem a Rzymem, Idumejczykami, z których pochodził. Mieli powiązania między tym. I dlatego wspomina tutaj Herodiana, prawdopodobnie z linii Heroda w jakiś sposób. I wspomina tę osobę z linii domu Heroda.
 Inny, który jest naprawdę fascynujący. Wspomina tutaj kobietę i mówi, przekaż pozdrowienia tej kobiecie Juniusz, która jest apostołem. To jest apostoł, apostellos, po grecku. Ta kobieta jest apostołem. Apostoł był tym, który widział Chrystusa po zmartwychwstaniu. Czy pamiętasz 12 apostołów? Ta kobieta nie jest apostołem w sensie 12 apostołów, ale jest tym, który został posłany jako apostoł. Apostoł to ten, który został posłany. Więc tutaj nazywa tę kobietę Juniuszem i ona jest, to słowo żeńskie. Jest kobietą i jest tutaj nazywana apostołem. Więc to jest naprawdę fascynujące, myślę, że to prawdopodobnie jedyny raz w Nowym Testamencie, kiedy kobieta jest nazywana apostołem. A termin apostoł nie jest używany w odniesieniu do żadnego z 12. Znamy imiona tych, Szymon, Piotr, Jakub i Jan, tego typu rzeczy. Matthias został dodany do tego, aby dostać się do 12. Ale 12 to była inna grupa. Ale ta kobieta jest tutaj nazywana apostołem. Bardzo interesujące.
 Phoebe jest tą osobą, tutaj na dole, Phoebe, jest służącą, która widzi, że faktycznie niesie list. Najwyraźniej to ona dała list Rzymianom. To ona zaniosła go do Rzymu. Paweł mówi, przyjmij ją, Phoebe, jako tę, która niesie list.
 Teraz ten facet to Tercjusz. Kim jest ten facet? Ten facet jest w zasadzie dość interesujący. Jest tym, co nazywa się amanuensis. Teraz, kim jest amanuensis. Dzisiaj prawdopodobnie nazwalibyśmy go sekretarzem. To on jest osobą, która faktycznie spisała Księgę Rzymian. Jest on faktycznie autorem tej księgi. Więc zasadniczo zapisuje ten komentarz, a następnie, gdy zapisuje, Paweł mówi, a gdy Paweł mówi, Tercjusz to zapisuje. Stąd pochodzi Księga Rzymian, Paweł ją wypowiedział. Tercjusz ją zapisał. Więc Tercjusz mówi: „Ja, Tercjusz”, to jest rozdział 16:22, „Ja, Tercjusz, który spisał ten list, pozdrawiam was w Panu”. Więc najwyraźniej jest to wierzący, Tercjusz był wierzącym, który napisał list Pawła za niego. Ponownie, powiedzieliśmy, że Paweł miał brzydki charakter pisma, prawdopodobnie miał złe oczy. Więc Tertius faktycznie to zapisuje i to była standardowa praktyka, że miałeś kogoś, kto był przeszkolony w pisaniu i pisaniu listów i umieszczaniu rzeczy we właściwej formie. Robimy to nawet do dziś i różne rzeczy. Więc Tertius, który był emanuensis. Mamy więc w Księdze Rzymian: „ani Żyd, ani Grek, ani mężczyzna, ani kobieta, ani niewolnik, ani wolny”. I mamy więc kobiety robiące kilka interesujących rzeczy. Inne rzeczy tutaj również.

**H. Rzymianie i hamartiologia (grzech) [42:54-58:30]** Paul, i chciałbym o tym wspomnieć. To jest wielka rzecz w Rzymian 12:1-2, Paweł bierze system ofiarniczy i osobiście angażuje ludzi w kategoriach bycia żywą ofiarą. I tak mówi to i w pewien sposób bierze system ofiarniczy i przekształca go w coś, co jest osobiście potężne. Ponownie, nie składamy już ofiar, ale Paweł używa tej ofiarniczej terminologii. Mówi: „Dlatego proszę was, bracia i siostry, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu. To jest wasza duchowa służba”. Jak czcicie Boga? „Składacie ciała swoje Bogu jako ofiarę żywą, świętą, przyjemną Bogu. To jest wasza duchowa służba i nie dostosowujcie się już do wzoru tego świata”. „Nie dostosowujcie się do wzoru tego świata”. To wielka rzecz, zarówno w 1 Liście Jana, jak i tutaj, o dostosowaniu się do świata. Mówi: „raczej przemieńcie się przez odnowienie waszego umysłu”. Jak się przemieniasz? Przez odnowienie swojego umysłu? To są ważne słowa. Gdy Paweł przemienia system ofiarniczy w księdze Rzymian, będzie to stanowić dużą część tego.
 Teraz chcemy przejść do samej książki i chciałbym porozmawiać na początek o tym, temacie hamartiologii. Hamartiologia jest jednym z głównych tematów Księgi Rzymian. Czym jest hamartiologia? Mówisz, że niektóre szkoły mają specjalizację z hamartiologii, hamartia oznacza grzech. Więc to jest nauka o grzechu. Niektóre szkoły są z tego znane dzisiaj. Po prostu żartuję i to jest prawdopodobnie chore. Ale tak czy inaczej, Rzymianie 1-3 skupiają się na grzechu. Rzymianie 1-3 skupiają się na grzechu. To stało się wielką rzeczą. Zasadniczo powie, że poganie są grzeszni. Rzymianie 1 i wszyscy Żydzi pójdą, tak, poganie są grzeszni. Potem pójdzie, czekaj chwilę, wy, Żydzi, też jesteście grzeszni. Potem dojdzie do wniosku, że wszyscy jesteśmy grzeszni. Więc rozdziały pierwszy, drugi i trzeci: poganie, grzeszni Żydzi, grzeszni, wszyscy jesteśmy grzeszni. Rzymianie, rozdziały pierwszy, drugi i trzeci.
 To porusza kwestię z powodu naszej kultury. To, co się stało, to kiedy myślisz o ewangelii Jezusa Chrystusa, Jezus Chrystus przyszedł, dlaczego przyszedł? „Oto”, mówi Jan Chrzciciel, „oto Baranek Boży”, który co czyni? „Który gładzi grzech świata”. Główną funkcją Chrystusa było zabranie grzechu świata. Jeśli kultura zaprzecza, że istnieje grzech, to zaprzecza czemuś, Bóg przelał krew swojego syna, mówiąc nam, jak znaczący jest grzech. W naszej kulturze, co bym zasugerował, to że zbagatelizowaliśmy grzech. Więc to i wielu ludzi zaprzeczałoby jego istnieniu. Czyniąc to, utrzymują, że nie ma potrzeby zbawienia. Jeśli ktoś zaprzecza istnieniu grzechu, to zaprzecza potrzebie zbawienia, a zatem zaprzecza potrzebie zbawiciela. Grzech jest powodem, dla którego potrzebujesz zbawiciela? Jeśli ja jestem w porządku, to ty jesteś w porządku. Więc ta koncepcja grzechu jest naprawdę ważna i jest atakowana. Teraz wiem, że zostało ono zaatakowane, zasadniczo wymazane z naszego słownictwa i z naszego istnienia w Ameryce.
 Jak więc stwierdzić, czy coś jest dobre, czy złe? Jak stwierdzić, czy coś jest dobre, czy złe? Oto, co mówi Rzymian. Rzymian 1:18 i 32, mówi, „gniew Boży”. Czy chcemy mówić o gniewie Bożym? Mówimy, Hildebrandt. To wszystko jest ze Starego Testamentu, kiedy Bóg był zły w Starym Testamencie. Tam, wiesz, ziemia się otworzyła i pochłonęła Koracha, Datana i Abirama w Księdze Liczb. Węże wyszły i kąsały ludzi, więc to był gniew Boży w Starym Testamencie. Nie, nie. To jest Rzymian. Rzymian 1:18 „gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość ludzi, którzy tłumią prawdę”. Jak tłumią prawdę swoją nieprawością? „Dlatego Bóg wydał ich na pastwę ich grzesznych pragnień serca ich”. Jak Bóg ich osądził? Bóg ich osądził. Byli grzeszni. Gniew Boży wybucha na nich. Jak Bóg ich osądza? Daje im to, czego chcą. Ich grzech jest ich własnym zniszczeniem. On oddaje ich własnemu grzechowi, a ich własny grzech jest ich własnym zniszczeniem. I tak jest, „Chociaż wiedzą o sprawiedliwych wyrokach Boga, że ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko nadal to czynią, ale także pochwalają tych, którzy to czynią”.
 Rzymian 12:9 naprawdę ważny werset Rzymian 12:9 Bóg mówi przez Pawła, Paweł mówi, pozwól mi przeczytać tylko część. „Trzymaj się tego, co dobre”. Myślę, że w wielu aspektach w Gordon College robimy to dobrze. „Trzymaj się tego, co dobre”. Dowiedz się, co jest dobre. Złap się tego. „Trzymaj się tego, co dobre”. Ale często pomijamy drugą stronę tej pierwszej nienawiści. Co jest złe? Nienawidzić tego, co złe? I zamiast nienawidzić tego, co złe, mówimy, no wiesz, to naprawdę nie jest takie złe. Zobaczmy, czy możemy się z tym oswoić. Wiesz, musimy po prostu lepiej je zrozumieć i co się tu dzieje? Nie, nie. Tutaj jest napisane nienawidź tego, co złe. Trzymaj się tego, co dobre. I sugeruję, żebyśmy wszyscy zaakceptowali części Pisma Świętego. Ta część mówi o gniewie Boga. To naprawdę poważna koncepcja.
 Jakie są więc typowe wymówki? Jakie wymówki stosujemy, żeby robić coś złego, żeby grzeszyć? Niektórzy powiedzieliby, że wszystko jest względne. Wszystko jest względne. Skąd wiesz, co jest złe w jednej kulturze? Jedna rzecz jest zła, a inna nie. Mam na myśli, że prowadzimy taką klasę. To jest Jordania tutaj w Jordanii, mieli Boga o imieniu Chemosh, który palił dzieci. Palą dzieci dla tego Boga Kmart. I powiesz, cóż, taka była ich kultura. Więc to było dla nich w porządku. Powiesz, naprawdę? Więc ofiary z dzieci. są w porządku? I powiesz, co? Więc kultura dyktuje te rzeczy. Wszystko jest względne. Moi uczniowie wiedzą, że wszystko nie jest względne. Chociaż wszyscy mówią: „O tak, to jest względne. Zależy od kultury”. Jeśli mam ucznia, który zdobywa osiem punktów, powiedzmy 90 na egzaminie, a ja wystawiam F i kiedy odsyłam egzamin uczniowi, mówię: „Cóż, wszystko jest względne. Więc powiedziałem, dostałeś 90, właśnie dałem ci F. Dałem ci F za te 90, dostałeś 90 na papierze. Dałem ci F. wszystko jest względne. Więc wiesz, co wygląda na dobre dla ciebie, nie jest dobre dla mnie. Więc dałem ci „Wrzeszczeliby jak opętani. Innymi słowy, mówią, że wszystko jest względne i mówią, że jak tylko nastąpi im na odcisk, odpowiedź brzmi nie. Wszystko nie jest względne. Tak czy inaczej, wszystko jest względne, tak jak jest używane w ich kulturze i innych rzeczach. Dopóki nie krzywdzi to nikogo innego, mogę robić, co chcę, a grzech lub problemy są postrzegane tak długo, jak nie krzywdzę nikogo innego. Jestem w porządku. Jak mówi Pismo, czasami nie ma znaczenia, czy jest tam ktoś inny. To, co się dzieje, to to, że ma to znaczenie przed Bogiem. Ma to znaczenie przed Bogiem, więc to jest naprawdę ważna rzecz, wprowadzenie Boga do obrazu.
 Więc czasami, wiesz, poprawność polityczna w naszej kulturze, rzeczy politycznie poprawne determinują, co jest dobre, a co złe w naszej kulturze. I byłem tego świadkiem przez ostatnie 10 lat, kiedy nauczałem, że jeśli wy, uczniowie, wszyscy śmiejecie się z rzeczy poprawnych politycznie, ale kiedy faktycznie przekroczysz granicę poprawności politycznej, nie potrafią sobie z tym poradzić. Totalnie panikują. To jest takie, wiesz, to jest straszne i takie tam. Naprawdę nie potrafią sobie z tym poradzić. I to było dla mnie bardzo interesujące, jak mocno zostali zindoktrynowani. Poprawność polityczna to grzech. Poprawność polityczna zasadniczo zastąpiła pojęcie grzechu w naszej kulturze. A jeśli to naruszysz, co jest poprawnością polityczną, zgrzeszyłeś w naszej kulturze. To bardzo interesujące. Bardzo różni się od Pisma Świętego.
 Jak ludzie reagują na to zamiast żałować, jak mówi Pismo Święte, i zaufać Chrystusowi? Ludzie mówią, jestem ofiarą. Naprawdę nie mogłem sobie pomóc. Jestem ofiarą. To nie była moja wina. Moi rodzice mi to zrobili. Moi rodzice mi to zrobili. Pochodzę z dysfunkcyjnej rodziny, więc jestem dysfunkcyjny. Musicie mi dać spokój. Społeczeństwo mi to zrobiło. To tam dorastałem. To jest społeczeństwo, z którego się wywodzimy, więc nie obwiniajcie mnie. Obwiniajcie społeczeństwo. Więc społeczeństwo, wiecie, zrobiło wszystkie te złe rzeczy. Więc nie biorę żadnej osobistej odpowiedzialności.
 Odpowiedzialność osobista to wielka sprawa. I myślę, że niektórzy z was zauważyli, kiedy czytałem Stary Testament, jaki nacisk kładę na wybór i jak ważny jest wybór. Wybór prowadzi do konsekwencji. A potem wzięcie odpowiedzialności za siebie. To nazywamy dojrzałością. Kiedy osoba bierze odpowiedzialność za wybory, których dokonała. Każdy chce mieć swobodę dokonywania wyborów, ale nikt nie chce brać odpowiedzialności za te wybory. Więc obwiniamy innych ludzi na inne sposoby, aby się z tego wydostać.
 Moje geny mi to zrobiły. To nie byłem ja. Po prostu zostałem tak zaprogramowany. Moje geny mi to zrobiły. Moje hormony sprawiły, że to zrobiłem. I tak obwiniamy nasze genetyczne pochodzenie. Ponownie, to nie moja wina. Jestem za młody. Jestem za młody. I oni są za to odpowiedzialni, ponieważ miałem affluenzę. Wiesz, co to jest affluenza? Zasadniczo wychodzę i upijam się, albo tak naprawdę to nie ja, oczywiście, ale w każdym razie był taki dzieciak, to był 16-letni dzieciak w Teksasie, upił się na umór, wyszedł i przekroczył limit, znacznie przekroczył limit, na przykład dwukrotnie przekroczył limit alkoholu lub cokolwiek to było i zasadniczo dzieciak zabił jakieś trzy lub cztery osoby. Zabił je, a potem w obronie argumentowali, że nie wiedział, co jest dobre, a co złe, ponieważ miał affluenzę. Jego rodzice go rozpieszczali, jego rodzice go rozpieszczali. Dlatego nie był odpowiedzialny za zabójstwo. A tak przy okazji, ci ludzie nadal nie żyją. Ci ludzie nadal nie żyją. On chodzi i mówi, no cóż, miałem za dużo pieniędzy, fajne samochody i te wszystkie rzeczy. Po prostu nie mogłem się powstrzymać i dlatego on miał affluenzę. A tak przy okazji, ten dzieciak się od tego uwolnił. Ci, ci ludzie nie żyją. On odszedł. Ten dzieciak odszedł i teraz niedawno znowu trafił do więzienia, bo uciekł, znowu pił, złamał warunki zwolnienia warunkowego i pojechał do Meksyku. Potem mieli tu dodatkowy przedmiot. Więc to jest, ale to jest miejsce, w którym jesteśmy w naszej kulturze.
 Innym był facet Malveaux. Strzelał do ludzi z bagażnika swojego samochodu, zabijał ludzi, seryjny morderca. Miał 17 lat, a oni po prostu przestali. Nie ponoszę odpowiedzialności. Ma tylko 17 lat. Nadal, nadal jest dzieckiem, więc nie można go sądzić wcześnie, jako dorosłego. I wtedy trzeba to argumentować w naszej kulturze.
 Niektórzy ludzie, kiedy stają twarzą w twarz ze swoim grzechem, to co robią, to rzucają ci to w twarz i mówią: „jesteś hipokrytą, ty hipokryto. Robisz to samo. Robisz to, tamto lub coś innego”. Więc zamiast zastanowić się nad jednym grzechem i dokonać introspekcji i przyjrzeć się sobie, przechodzą do ataku, czyli ponownego włożenia go na siebie, ty też jesteś hipokrytą, i rzeczy, zamiast stawić czoła swojej odpowiedzialności za grzech.
 Drugim argumentem jest oczywiście to, że jestem szalony. To właśnie wydarzyło się na Aurorze i w Denver, gdzie facet przyszedł i zastrzelił tych ludzi. Nie wiem, ile osób zginęło, kiedy weszli, przed teatr i zaczęli wszystkich strzelać. A potem, kiedy wszystko się skończyło, twierdzi, że wymyślił ten plan, miał na sobie kamizelkę kuloodporną lub coś w tym stylu, i wszyscy ci ludzie zostali zabici. On po prostu mówi, cóż, byłem szalony. Byłem szalony. Więc wiesz, tak naprawdę nie możesz mi wiele zrobić, bo jestem szalony i nie jestem moralnie odpowiedzialny. Tak naprawdę wszyscy mam prawa i nasze prawa i wolności i tego typu rzeczy.
 Tak, oto kolejny. Jestem bojownikiem o wolność. Jestem bojownikiem o wolność, więc mogę zabijać innych ludzi, ponieważ jestem bojownikiem o wolność. Więc nasza kultura jest teraz pełna tego, co nazywamy przemocą w miejscu pracy. Facet krzyczy Allah Akbar, a następnie strzela do 13 osób. Nazywamy to przemocą w miejscu pracy, ponieważ nie możemy powiedzieć, nie możemy powiedzieć, co to naprawdę jest, mimo że facet krzyczy Allahj Akbar. Ale to najwyraźniej nie ma żadnego efektu. Więc nasza kultura, jesteśmy naprawdę w tolerancja wobec grzechu. Tolerancja wobec grzechu i relatywizmu jest wielką rzeczą. Jak ktoś może się nawrócić, jeśli nie wie, czym jest grzech?
 Więc to, co mówię, to to, że w naszej kulturze naprawdę zdeprecjonowaliśmy pojęcie grzechu i dlatego odcięliśmy ludzi od pokuty i zbawienia, ponieważ nie ma potrzeby pokuty i zbawienia. Ponieważ jestem osobą dobrze zrównoważoną. Jestem tym, kim jestem, i mam cały swój grzech, brałem narkotyki i krzywdziłem ludzi, ale to uczyniło mnie osobą, którą jestem dzisiaj. Wystarczy być tym, kim jestem. I mówisz, tak. Więc to są niektóre z rzeczy, z którymi nasza kultura naprawdę, naprawdę się zmaga.
 Teraz chcę poruszyć kilka innych kwestii. Jak pozbyliśmy się pojęcia grzechu? Właśnie o tym rozmawialiśmy. Jestem ofiarą i to przechodzi przez listę rzeczy. Jestem ofiarą. Moi rodzice mi to zrobili. Moje geny mi to zrobiły i społeczeństwo to zrobiło. Odrzuć to, jesteś hipokrytą. Jak bardzo masz rację, mówiąc o mnie coś złego? Psychologicznie, mam jakiś problem psychologiczny, więc to w porządku. Relatywizm, tolerancja i wolność. Mogę robić, co chcę, więc mogę robić, co chcę. Nie ma odwołania. Więc nie ma konsekwencji. Oczywiście, niektórzy ludzie faktycznie używają miłości i łaski, ta łaska da mi drugą szansę. Bóg da mi drugą szansę. Wiesz, że to prawda. Wiesz, i musisz zadać sobie kilka ważnych pytań . Czasami Bóg wydaje ich na ich własny grzech, jak widzimy w Rzymian 1.
 Więc teraz, znaczenie oddzielenia kulturowych od transkulturowych pojęć grzechu, dorastałem w, w czasach, w których chodzenie do kina było grzeszne. Więc możesz zobaczyć, że czasami ludzie w przeszłości mieli, robili grzeszne rzeczy, które były po prostu normami kulturowymi, które naprawdę nie powinny być takie. Więc musisz trzymać się Pisma Świętego. Musisz to pominąć, co mówi Bóg, jak Bóg patrzy na te rzeczy? I masz to. To jest miejsce, w którym studiujemy Pismo Święte i staramy się odkryć takie rzeczy jak morderstwo, kłamstwo, kradzież, tego typu rzeczy, pożądanie, zazdrość, tego typu rzeczy.
 Zobaczymy w Rzymian 1. Teraz niektórzy mówią, że po prostu nie wiedzą. Ale to bardzo interesujące. W Rzymian 1:20 jest powiedziane, że ludzie nie mają wymówki. Mówisz, no cóż, oni nie znają Biblii. Oni nie znają Rzymian. Oto, co jest powiedziane w Rzymian 1:20: „Albowiem od stworzenia świata niewidzialne przymioty Boga, jego wiekuista moc i Boskość są wyraźnie widoczne i rozumiane przez to, co zostało uczynione”. Ludzie mogą dowiedzieć się rzeczy o Bogu, patrząc na naturę. „Od stworzenia świata niewidzialne przymioty Boga są wyraźnie widoczne. Jego wieczna moc, jego boska natura są wyraźnie widoczne, gdy się je rozumie z tego, co zostało stworzone" z tego, co stworzył Bóg. To trochę jak stolarz. Można powiedzieć coś o stolarzu. Patrzysz na jego produkt i możesz powiedzieć coś o osobie. Więc mówi, ponieważ można to stwierdzić w naturze, ludzie są bez wymówki, są bez wymówki, "niebiosa głoszą chwałę Boga". Jest to Psalm 19 mówi.

**I. Rzymian 1-3 Grzeszni poganie, grzeszni Żydzi, wszyscy grzeszni [58:30-1:05:08]** Teraz to pytanie pojawia się w Rzymian 1, czy Bóg kiedykolwiek rezygnuje z ludzi? I jest to bardzo interesujące w Rzymian 1, gdy czytasz listę tutaj. Pozwól mi to przeczytać, ponieważ jest to w rzeczywistości, jest to przenikliwe i wiele osób myśli, no cóż, wiesz, jak to naprawdę mówi o Bogu? Odpowiedź brzmi: tak, to jest w Piśmie Świętym. To Bóg mówi nam, jaki jest. Daje ci ostrzeżenie z wyprzedzeniem i mówi to, Rzymian 1:26 i dalej. Mówi, pozwólcie mi zacząć od wersetu 24: „Dlatego wydał ich Bóg na łup pożądliwości ich serc ku nieczystości, tak iż dopuszczali się haniebnych czynów względem własnych ciał. Prawdę Bożą zamienili na kłamstwo, oddawali cześć i służyli, stwarzali rzeczy zamiast Stwórcy, który jest wiecznie chwalony. Amen. Dlatego wydał ich Bóg na łup bezwstydnej pożądliwości. Nawet ich kobiety zamieniły swoje naturalne stosunki seksualne na przeciwne naturze. Tak samo i mężczyźni porzucili naturalne stosunki z kobietami i zapłonęli pożądaniem jeden ku drugiemu. Mężczyźni dopuszczali się bezwstydnych czynów z innymi mężczyznami i na sobie samych ponieśli należną karę za swój błąd”.
 Więc masz tutaj zachowania opisane jako grzeszne. Bóg z nich rezygnuje. Ponadto, „tak jak nie uważali za warte zachowania wiedzy o Bogu”. Więc ponieważ próbowali usunąć Boga z obrazu, Bóg wydał ich zepsutemu umysłowi i teraz to się skończy. I mówi, czym jest zepsuty umysł? Tak, że robią to, czego nie należy robić. Stają się napełnieni wszelkiego rodzaju niegodziwością. Teraz przechodzi przez listę tutaj zła, chciwości i zepsucia. Są pełni zazdrości, morderstwa, waśni, oszustwa i złośliwości. Są plotkarzami. Zauważ, plotki są na tej liście tych grzechów. „Są plotkarzami, oszczercami, Bogiem, nienawistnikami, bezczelnymi, aroganckimi, chełpliwymi. Wymyślają sposoby czynienia zła. Nie słuchają swoich rodziców. Nie mają zrozumienia, wierności, miłości, miłosierdzia. Chociaż znają sprawiedliwy wyrok Boga, że ci, którzy czynią takie rzeczy, zasługują na śmierć. Nie tylko kontynuują te same rzeczy, ale także pochwalają tych, którzy je praktykują”. To jest więc całkiem niezły akt oskarżenia, gdzie Bóg daje rodzaj listy cnót i w innych miejscach. Oto lista wad i przechodzi i przedstawia je w odniesieniu do zachowań.
 Czy jesteśmy lepsi od nich? To się pojawia. Mówisz, cóż, naprawdę mocno to podważasz. „Czy jesteśmy lepsi od nich?” A odpowiedź brzmi: nie. Wszyscy jesteśmy grzesznikami. To jest punkt Pawła w rozdziale trzecim. „Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”. To porusza naprawdę ważne kwestie. Boże, w rozdziale drugim, wersecie czwartym, jest piękny werset, który mówi to w Rzymian 2:4. I mówi: „Czy lekceważysz bogactwo Jego dobroci, cierpliwości i cierpliwości, nie zdając sobie sprawy z dobroci Bożej”. Jaki jest cel Bożej dobroci? Boża dobroć ma cię doprowadzić do pokuty. Boża łaska i Jego miłosierdzie nie są po to, aby pozwolić ci dalej grzeszyć, mówiąc: „Bóg mi przebaczy”. Nie, Boże miłosierdzie i Jego dobroć są zbudowane tam, aby powiedzieć, jak bardzo Bóg mnie kocha? I muszę żałować swojego grzechu? Więc dobroć Boga powinna nas prowadzić do pokuty.
 Współczesna trudność ze zrozumieniem gniewu i wściekłości Boga, który wspomniał tutaj, że gniew Boga w Rzymian 1:18 „gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość ludzi, którzy tłumią prawdę swoją nieprawością”. A potem mówi o rozdziale 2:5, o tym samym rodzaju idei, „ale przez swoją zatwardziałość i nieskruszone serce gromadzisz gniew przeciwko sobie na dzień gniewu Bożego. Gdy objawi się Jego sprawiedliwy sąd, Bóg odda każdemu według jego uczynków. Bóg odda każdemu według jego uczynków”. To, co mówi, to to, że twoje decyzje mają znaczenie. Będzie rozliczenie z decyzji, które podjąłeś.
 Poganie są grzeszni i jest spirala w dół, gdzie Bóg oddaje ich ich własnym pragnieniom w tej spirali, która schodzi w dół. Więc Żydzi, potem przechodzi obok Żydów i mówi, okej, poganie są grzeszni i wszyscy Żydzi klaszczą. Tak, poganie są grzeszni i spirala w dół do wszystkich tych wad i rzeczy.
 Następnie Paweł uderza, Żydzi są grzeszni i mówi, dlaczego Żydzi są grzeszni? Ponieważ Żydzi znają prawo, ale nie przestrzegają prawa. Więc mówi, że zasadniczo jesteście hipokrytami. W rozdziale drugim, wersecie dwudziestym pierwszym i następującym po nim, „Ty więc, który uczysz innych, sam siebie nie uczysz. Ty, który głosisz przeciwko kradzieży. Kradniesz?” I tak Paweł oskarża go tutaj o hipokryzję. Mówią ludziom, żeby nie kradli, ale sami to robią. Więc następuje zmiana nacisku.
 Dlatego Rzymian 3:20 „Dlatego z przestrzegania zakonu nikt nie będzie uznany za sprawiedliwego przed Bogiem, lecz przez zakon stajemy się świadomi grzechu”. Jaka jest funkcja starotestamentowego prawa? Dzieje się tak, że Żydzi wzięli prawo i odwrócili jego funkcję. Bóg dał im prawo, aby pokazać, że byli grzeszni. Więc gdyby doświadczyli prawa, prawo pokazałoby, że są grzeszni. Zamiast tego wzięli prawo i użyli go, aby pokazać, jak sprawiedliwi byli. Widzisz więc, jak to jest tam odwrócone? Bóg dał prawo, aby obnażyć ich grzech, a zamiast tego wzięli prawo i uczynili je w rodzaju pychy, w arogancki sposób deklarując swoją własną sprawiedliwość, ponieważ „przestrzegali prawa”.
 Jezus przebije się przez to i powie: czekaj, czekaj, czekaj. Jeśli trzymałeś gniew w sercu na kogoś, już popełniłeś morderstwo, a Jezus bierze prawo, wbija się w serce, aby pokazać im, że są grzeszni. I chociaż prawo obnaża grzech, prawo nigdy nie miało na celu pokazania, że ludzie są sprawiedliwi. Prawo miało na celu pokazanie, że ludzie są grzeszni.

**J. Tematy w Liście do Rzymian: Całkowite zepsucie [1:05:08-1:14:32]** Teraz kilka tematów w Rzymianach. Pierwszy temat, o którym chcę porozmawiać, to hamartiologia, czyli całkowite zepsucie. Więc będziemy pracować z niektórymi z tych koncepcji. To są koncepcje teologiczne. A pierwszą z nich jest całkowite zepsucie. Teraz muszę być z wami szczery, nie lubię terminu całkowite zepsucie. Zostałem wyszkolony w tym, co można by uznać za zreformowane kręgi, w pewnym sensie całkowite zepsucie było duże. Nie lubię tego słowa „całkowite” i tego typu rzeczy. Więc chociaż zgadzam się, że ludzie są zepsuci, hamartiologia to badanie grzechu i tego, co on nam robi i jak zbawienie nas od tego uwalnia.
 Ale oto sposób, w jaki wybieram patrzenie na zepsucie. Wybieram, ludzie popadają w to całkowite zepsucie, rozglądają się po klasie i mówią: „Ach, ci uczniowie są wszyscy całkowicie zepsuci”. I zaczynają widzieć, widzisz grzech wszędzie. To, co mówię, to sposób, w jaki na to patrzę, kiedy mówię o całkowitym zepsuciu, patrzę na siebie. Innymi słowy, zdaję sobie sprawę, jak zepsuty jest mój umysł, więc kiedy dzisiaj podróżuję samochodem i myślę o tym, dlaczego miałem takie myśli. Dlaczego powiedziałem takie rzeczy? Myślę o swoim własnym zepsuciu. Więc kiedy myślę o całkowitym zepsuciu, patrzę do wewnątrz. Kiedy patrzę na innych, widzę ich jako stworzonych na obraz Boga. To ogromny czynnik w Starym Testamencie, że ludzie zostali stworzeni na obraz Boga. Czy widzisz chwałę Boga odbitą w tej biednej osobie, która może być zaangażowana w różnego rodzaju rzeczy?
 Przepracowałem 10 lat w więzieniu. Znałem ludzi, którzy są gwałcicielami i molestowaniem dzieci i wszelkiego rodzaju rzeczami. Spójrz, czy widzisz chwałę Boga w tych osobach? Więc wybieram patrzenie na innych ludzi jako stworzonych na obraz Boga. Jednak przywiązuję całkowitą deprawację do siebie.
 Nie lubię słowa „całkowite”. Powiedziałbym, że zepsucie. Wszyscy jesteśmy grzesznikami, to pewne. Więc jaki jest problem z całkowitym zepsuciem? W rozdziale trzecim, wersecie dziewiątym Paweł mówi w Rzymian 3:9: „Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego. Nie ma rozumnego, nie ma, kto by szukał Boga”. To bardzo interesujące stwierdzenie: „Nikt nie szuka Boga”. Byłem na wielu spotkaniach, na których ludzie wstawali i mówili, że będę służył Bogu przez resztę mojego życia. Paweł mówi, że nie ma nikogo, kto by szukał Boga. To powinno nas doprowadzić do odrobiny pokory. Nikt, kto szuka Boga. Dlatego „nikt nie zostanie uznany za sprawiedliwego w Jego oczach z przestrzegania Prawa, ale przez Prawo stajemy się świadomi grzechu. Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”. Rzymian 3:23: „Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej”. Największym dobrem ludzkiej dobroci jest odzwierciedlenie chwały Boga. Wszyscy nie dorastaliśmy do tego, ale to jest nasze przeznaczenie. „Jaki jest główny cel człowieka?” Ponownie, z mojego doświadczenia z Wyznaniem Westminsterskim, „Jaki jest główny cel człowieka?” to piękne stwierdzenie. Wyciągają z Koryntian. Pierwszy List do Koryntian, „głównym celem człowieka jest wychwalanie Boga i radowanie się Nim na wieki”. Głównym celem ludzi jest wychwalanie Boga i radowanie się Nim na wieki. To piękne stwierdzenie. Więc grzech działa w drugą stronę, niż brak chwały Boga.
 Poganie są grzeszni, a Rzymianie rozdział pierwszy i Żydzi są grzeszni, w Rzymian 2. Więc dostajesz taki rodzaj kontrastu między grzechem a łaską, między prawem a uczynkami, między ciałem a duchem. Teraz, jak ktoś przechodzi z, jak powinienem powiedzieć, stanu grzesznego do stanu, w którym jest sprawiedliwy przed Bogiem? Zasadniczo odbywa się to poprzez pokutę i wiarę. Żałujesz swoich grzechów i zwracasz się do Boga. Idea pokuty oznacza odwrócenie się. W prorokach jest to jedno z wielkich słów, które szczególnie u Jeremiasza i innych proroków, słowo to „shub” oznacza odwrócenie się. Metanew oznacza odwrócenie się. Tak więc pokuta to odwrócenie się od grzechu i zwrócenie się do Boga.
 Myślę, że dla mnie jednym z najbardziej klasycznych przykładów, kiedy myślę o pokucie, było więzienie. To było więzienie o zaostrzonym rygorze w stanie Indiana, Michigan City, Indiana. Jednym z kolegów, których tam uczyłem, był facet o imieniu Probo, albo po prostu nazwijmy go Probo. Wszyscy go tak nazywali. Probo był niezłym facetem. Był motocyklistą. Wielki facet, wielki, wielki, silny jak byk. Miał tatuaże na każdym calu ciała. Nie wiem, nie widziałem każdego centymetra jego ciała, ale wszystko, co można było zobaczyć, miało tatuaż. Więc Provo był na zajęciach. Uczyłem go Biblii Probo. Zawsze próbował mi zaprzeczyć i pokazać, że Biblia się myli. Był trochę niewierzący. Mam na myśli, że poszedł i przyjął rdzennoamerykańskie zwyczaje. Więc Probo był weteranem wojny w Wietnamie. Pozwól, że opowiem ci krótką historię, żeby to zrozumieć. Więc wchodziliśmy w spotkania na zajęciach. Byliśmy mniej więcej w tym samym wieku. Myślę, że jest prawdopodobnie dwa lub trzy lata starszy. Więc przychodził do mnie i kłóciliśmy się o Pismo Święte i rozmawialiśmy, myślę, że tak to mówiliśmy, dyskutowaliśmy o rzeczach. Więc, ale to było bardzo konfrontacyjne. Był bardzo, bardzo bystrym facetem.
 Wrócił z Wietnamu. W czasach Wietnamu istniała taka rzecz jak zdemilitaryzowana strefa DMZ. Zasadniczo zrzucali go za strefę DMZ. Wojsko szkoliło go, żeby zabijał ludzi, ale nie pozwalali mu mieć broni, bo gdyby miał broń, strzelałby, a oni słyszeliby dźwięk i wiedzieliby, że zrzucili go po drugiej stronie strefy DMZ. Innymi słowy, był na terytorium, na którym nie powinien być. I dali mu nóż do ręki i zasadniczo powiedzieli, żeby szedł tam i zabijał ludzi i robił swoje. Wiecie. Więc go wyszkolili i tam umieścili. Jest trochę jak facet ze specjalnych sił i zrzucają ich w dżungli. Potem zrobił swoje. Zabił wielu ludzi w Wietnamie.
 Wrócił do Ameryki, gdy wrócił do Ameryki, obłożyli go wszelkiego rodzaju metalami. Był wielkim bohaterem wojennym. Był bohaterem na wojnie. Pewnej nocy był w barze, a to jest Ameryka, teraz jest z powrotem na amerykańskich brzegach. Jest w barze i dwóch kolesi w barze napadło na niego. Więc nagle zaczęli się bić. Probo bez zastanowienia. Wie , jak mam powiedzieć, kiedy jest w walce, wie, co robić. I nagle powiedział, że następną rzeczą, którą pamięta, jest to, że obok niego po obu stronach są dwaj martwi faceci. Więc wiem, gdzie, po prostu zrobił swoje i bum bum, zabił tych dwóch facetów na miejscu. Powtarzam, był szkolony, robił to wiele razy. Więc wsadzili go do więzienia na zasadniczo resztę jego życia. Wyszedł tuż przed śmiercią. Zmarł.
 Pewnego dnia Probo był na zajęciach i rozmawialiśmy o tej sprawie z grzechem i powiedział: Naprawdę żałuję. Był, i można było zobaczyć, ciężar i skrucha, potrzeba skruchy za zabicie, I to naprawdę ciążyło mu na duszy, ponieważ był bardzo wrażliwy w środku. Na zewnątrz był twardzielem. Nikt w więzieniu by tego nie zepsuł. Każdy wiedział, co potrafi i każdy był taki, trzymaj ręce z dala od tego gościa lub mężczyzny, którego możesz zabić, ponieważ był prawdziwym wojownikiem. Ale kiedy rozmyślał, pomyślałem, że mówi o dwóch gościach, których zabił w barze, ale potem mnie poprawił, powiedział, że nie. Powiedział, że tak, dla dwóch gości w barze, ale powiedział, że dla wszystkich tych ludzi, których zabiłem w Wietnamie. Powiedział, że po prostu czuję, i to było dla niego ciężkie. Ja, kiedy mówię, że to była prawdziwa skrucha. Mam na myśli, że to było prawie jak ten wielki, wielki twardziel, który prawie płacze, kiedy rozmyśla o tym, co zrobił w kontekście pracy i żałuje, że tego nie zrobił. Więc pokuta jest naprawdę wielką rzeczą i potrzebujemy pokuty. Ale żeby pokutować, masz potrzebę. Musisz wiedzieć, że coś jest grzeszne, aby to zmienić. Więc wszyscy zgrzeszyli.
 Najważniejszą rzeczą jest nowy sposób patrzenia na List do Rzymian, który powinienem po prostu poruszyć, jest to coś w rodzaju nowego Pawła. To nowy sposób patrzenia na List do Rzymian. Nie patrzy się na niego tak bardzo, jak na łaskę, grzech i łaskę, prawo i łaskę, tego typu rzeczy. Ale raczej patrzy się na ludzką potrzebę i wystarczalność, że List do Rzymian opisuje ruch wykraczający poza judaizm. Krok od judaizmu. Następnie zmaga się z tym: w jaki sposób Żydzi i poganie się jednoczą? I tak Żydzi mają wszystkie te etniczne znaczniki, obrzezanie, jedzenie pewnych rodzajów rytualnych wymagań. Księga Rzymian próbuje powiedzieć, w jaki sposób Żydzi i poganie się jednoczą i jak te etniczne znaczniki się odrzucają. Jak pozbyć się grzechu?
 Sednem sprawy jest tutaj pokuta. Wyznanie. „Jeśli wyznajemy nasze grzechy, On jest wierny i sprawiedliwy, aby nam odpuścić grzechy i oczyścić nas od wszelkiej nieprawości”. I tak otrzymujesz to stwierdzenie tutaj z wyznaniem grzechu. Teraz zasadniczo wyznanie grzechu prowadzi do przebaczenia. To, co robimy wiele razy, to zaprzeczamy, przede wszystkim zaprzeczamy grzesznikowi, że to zrobiliśmy. Ukrywamy, ukrywamy to w sobie. Racjonalizujemy i mówimy, cóż, naprawdę nie było tak źle. Naprawdę nie było tak źle. I tak odchodzimy. Więc to jest w zasadzie problem.

**K. Tematy w Liście do Rzymian: Sola Fidei [1:14:32-1:21:01]** Akceptujemy to. Akceptujemy to. Powiedzmy, że po prostu taki jestem. Jestem po prostu grzeszny. I to jest w porządku. Bronię tego, bronimy tego. Orędujemy za tym. Teraz Sola fidei. Chcesz o tym wspomnieć? Solar fidei tutaj. Jak człowiek poznaje Chrystusa? To przez zbawienie. Upewnijmy się, że to rozumiem. Będę musiał to przeczytać z ekranu. Sola fidei to tylko przez wiarę, tylko przez wiarę. Czy to coś, co stworzył Luter? Odpowiedź brzmi: nie. Właściwie, jeśli przejdziemy do miejsc takich jak Rzymian 5:1, gdzie jest powiedziane: „Dlatego, skoro zostaliśmy usprawiedliwieni”, jak jesteśmy usprawiedliwieni? Jak stajemy się sprawiedliwi? Stajemy się sprawiedliwi przez wiarę. „Mamy pokój z Bogiem przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”.
 Rzymian 10:8-9. To piękny fragment. Pamiętam, jak moi rodzice kazali mi się go zapamiętać, gdy byłem młodszy. Co on mówi? „Słowo jest blisko ciebie i w twoich ustach i w twoim sercu. I to jest orędzie o wierze, którą głosimy. Jeśli wyznasz”, to teraz opisuje ewangelię, „jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wskrzesił Go z martwych”. Więc jedną z rzeczy, w które naprawdę musimy uwierzyć, że Jezus jest Panem, jest Jezus Królem. On jest Panem. „I wierzymy w sercu naszym, że Bóg wskrzesił Go z martwych”, śmierć, pochówek i zmartwychwstanie Chrystusa, „będziesz zbawiony”. Pozwól mi to przeczytać jeszcze raz. Ten werset jest potężny. „Jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wskrzesił Go z martwych, będziesz zbawiony. Bo sercem wierzysz ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznajesz swoją wiarę ku zbawieniu”. Piękny werset.
 Ludzie zbawieni przez wiarę. Teraz mówisz, co z tą zasadą sola fidei? Mówisz, czekaj chwilę. Ale jeśli przejdziesz do Księgi Jakuba. Byłem w tym prawdziwym, w pewnym sensie superzreformowanym kościele, przez jakiś czas. I poruszyłem ten temat w tych wersetach, po prostu, aby podnieść trzcinę w tym kościele, który mówi: „Głupia osobo. Chcesz dowodu, że wiara bez uczynków jest bezużyteczna?” Wiara bez uczynków jest bezużyteczna, mówi. „Czyż nasz ojciec Abraham nie został uznany za sprawiedliwego za to, co zrobił?” Teraz, Paweł mówi: „Abraham uwierzył Bogu i poczytano mu to za sprawiedliwość”, cytując nasz 15 rozdział Księgi Rodzaju, Jakub mówi: „nie był naszym ojcem. Abraham został uznany za sprawiedliwego za to, co zrobił, gdy ofiarował swego syna Izaaka na ołtarzu” – 22 rozdział Księgi Rodzaju, gdy Abraham złożył Izaaka w ofierze. Tak więc to jest i potem trochę w dół, „widzisz, że jego wiara i jego czyny współdziałały ze sobą i jego wiara została dopełniona przez to, co zrobił”. A potem w dół. „Widzisz, że człowiek jest uważany za sprawiedliwego przez to, co robi, a nie przez samą wiarę”. To jest rozdział Jakuba 2:24, „widzisz, że człowiek jest uważany za sprawiedliwego przez to, co robi, a nie przez samą wiarę”. Więc myślę, że musisz być ostrożny z tym sola fidei — tylko przez wiarę. Jakub mówi, że to wiara i uczynki razem.
 I tak są sposoby, aby to rozdzielić. Jest napięcie między Jakubem a niektórymi listami Pawła. Nawet Luter miał problem z Księgą Jakuba. Luter powiedział, że Jakub był „prawdziwym listem słomianym” i odrzucał część przesłania Jakuba, ponieważ Luter podkreślał zbawienie przez wiarę. To on przywracał tę ideę do życia, a Jakub mówi, że to wiara i uczynki. Tak jak, nawiasem mówiąc, wróć do Ewangelii Mateusza 25, do przypowieści o owcach i kozach. Owce i kozy są oddzielone. Dlaczego wpuściłem owce do mojego królestwa? Byłem w więzieniu, a przyszliście i odwiedziliście mnie. Byłem spragniony, a daliście mi pić. To było to, co zrobili.
 Mateusza 7, to jest interesujące. Mateusza 7:7 i omawialiśmy to, kiedy byliśmy w księdze Mateusza. Mówi tak: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a zostanie wam otworzone”. Zgubiłem tu odniesienie. Tak, jest. Werset 21, przepraszam. To werset 7:21 Ewangelii Mateusza 7:21, gdzie jest napisane: „Nie każdy, kto mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego”. „Nie każdy, kto mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego”. Jak dostać się do królestwa niebieskiego , „lecz tylko ten, kto spełnia wolę Ojca, który jest w niebie”. Jak więc dostać się do królestwa niebieskiego? „Nie każdy, kto mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie”. Więc rozumiesz ten nacisk. To samo w rozdziale 12. Pod koniec rozdziału 12 mówią Jezusowi, że zamierza opowiedzieć kilka przypowieści. Mówią, że twoja matka i bracia są na zewnątrz, a następnie wskazując na swoich uczniów, to jest rozdział 12:49 Mateusz, Mateusz 12:49 „do swoich uczniów powiedział: Oto moja matka i bracia dla każdego”. Kim jest Chrystus, matka i bracia. Czy chcesz być bratem Chrystusa? Jak to zrobić? Mówisz, cóż, po prostu przez wiarę. Nie, oto co Mateusz naprawdę mówi. Mówi: „Albowiem ktokolwiek pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten jest moim bratem i siostrą, i matką”. „Kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie”.
 To są więc ważne punkty. To trochę jak wiara i uczynki razem i musisz pracować. Teraz uczynki nie oznaczają, że możesz się czymkolwiek chwalić. To przez łaskę, przez samą łaskę. Ale wiara bez uczynków jest martwa. Wiara bez uczynków jest martwa.
Dlatego jest to w pewnym sensie warunkowe. Więc całkowite zepsucie, nie. Zepsucie, tak. Całkowite, nie. Nawet źli ludzie mogą robić dobre rzeczy. Więc Sola fidei, tak, to przez wiarę i tylko przez wiarę. Ale jest jeszcze inny aspekt wiary bez uczynków, który jest martwy.

**L. Rzymianie: Terminy soteriologiczne [1:21:01-1:30:58 koniec]** Teraz tę ostatnią sekcję tutaj, po prostu przejdziemy przez nią. Są to terminy, które są używane do tego, co nazywa się soteriologią. Czym jest soteriologia? Soteriologia to księga Rzymian. To nauka o zbawieniu. Kiedy Jezus umarł za nasze grzechy, pojawiły się różne aspekty grzechu. Grzech nie jest prostym pojedynczym pojęciem. To po prostu prosta rzecz - zgrzeszyłem. Grzech wpływa na rzeczy na różne sposoby. Więc zbawienie musi zająć się wszystkimi różnymi rozgałęzieniami i aspektami grzechu. Więc ta terminologia soteriologiczna pokazuje nam różne sposoby, w jakie Jezus nas zbawił. Więc to naprawdę piękna rzecz. Soteriologia pokazuje nam wiele sposobów i wiele aspektów udzielania nam zbawienia przez Jezusa.
 Usprawiedliwienie. To jest jeden aspekt: usprawiedliwienie. Oznacza to, że właśnie przeczytaliśmy to w Rzymian 5:1, że jesteśmy usprawiedliwieni, jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę, a to oznacza, że jesteśmy uznani za sprawiedliwych. Jesteśmy uznani za sprawiedliwych. Są inne fragmenty, które mówią o przypisaniu nam sprawiedliwości. Stajemy się sprawiedliwi. Bóg bierze sprawiedliwość Chrystusa i wkłada ją na nas. „A zatem, usprawiedliwieni przez wiarę, mamy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa”. To termin prawny. Usprawiedliwienie jest terminem prawnym. To tak, jakbyś stał przed sędzią, a sędzia uznał cię za sprawiedliwego. To nie ma znaczenia. Kiedy skończysz swoją sprawę sądową, zostaniesz uznany za sprawiedliwego. To koniec. Masz to. Więc to jest usprawiedliwienie, w którym jesteśmy uznani za sprawiedliwych i jest to termin prawny.
 Innym nieprawnym terminem soteriologicznym jest termin „odrodzenie”. Odrodzenie ma związek z powrotem do życia. Albo jak w Jana 3, gdzie musisz się „narodzić na nowo”. To tam, gdzie ożywasz, jesteś martwy w swoich występkach i grzechach, ale teraz w Chrystusie jesteś odrodzony. Ożyłeś w Chrystusie. Więc te terminy są dwoma terminami soteriologicznymi.
 Oto jedno odkupienie. Odkupienie oznacza, że zostałeś odkupiony, Zostałeś odkupiony teraz, gdy zostałeś odkupiony. Wszyscy prawdopodobnie myślicie o Skazanych na Shawshank. Ale, i to nie jest złe, ale to tylko idea bycia przywróconym. Zostałeś odkupiony za cenę. Jaka była cena twoich grzechów, za którą zostałeś przywrócony? Ceną, która została odkupiona, była krew Jezusa Chrystusa. Krew Jezusa Chrystusa oczyszcza nas z naszych grzechów. Krew Jezusa Chrystusa była tym, jak zostałeś odkupiony za cenę, śmiercią Chrystusa. Więc odkupienie ma pojęcie, że byliśmy zniewoleni i pod grzechem, a teraz zostaliśmy odkupieni. Zostaliśmy odkupieni i odkupieni drogocenną krwią Jezusa Chrystusa. Więc to jest pojęcie odkupienia.
 Zadośćuczynienie: Zadośćuczynienie to idea, która działa z pojęciem winy i wstydu. Innymi słowy, kiedy osoba grzeszy, a czasami prawdopodobnie zrobiłeś to ze swoimi rodzicami. Pamiętam, że opowiadałem wam tę historię, kiedy rzuciłem kamieniem w okno mojego sąsiada, zakładając się, że ten dzieciak założył się ze mną, że nie rzucę nim przez okno na trzecim piętrze. Rzuciłem kamieniem w okno gościa i wiedziałem, że mój tata będzie na mnie naprawdę zły, kiedy wróci do domu, a ja się wstydziłem. Byłem zawstydzony i przerażony. Więc poszedłem i się ukryłem. To trochę jak w Księdze Rodzaju 3, kiedy Adam i Ewa są w ogrodzie i zgrzeszyli przeciwko Bogu. Potem on przychodzi do ogrodu, boją się go. Teraz chowają się w krzakach. „Gdzie jesteś Adamie?” Cóż, chowamy się w krzakach, jeśli tylko mogą się od niego oddalić. Więc ta koncepcja wstydu, a potem potrzeba okrycia się. Wiem, że kiedy rzuciłem tym kamieniem przez okno, wyskoczyłem z łóżka, kiedy mój tata wrócił do domu i naciągnął mi kołdrę na głowę, próbując się ukryć. Więc wstyd i potrzeba przykrycia. Więc to, co masz, to przykrycie. Kim jest przykrycie? Przykryciem jest Jezus Chrystus Więc Jezus Chrystus jest jak baranek. „Wszyscyśmy jak owce zbłądzili. Każdy z nas zboczył na własną drogę, a Pan włożył na Niego nieprawość nas wszystkich”. I tak Chrystus staje się zastępczym zadośćuczynieniem. Nasz wstyd i to pojęcie wstydu z powodu grzechu zostaje usunięte i złożone na Chrystusie. Więc Chrystus jest tym, który znosi upokorzenie i wstyd w naszym imieniu na krzyżu. Tym, który wziął na siebie wstyd i upokorzenie w naszym imieniu.
 A tak przy okazji, ukrzyżowanie też. Często wszyscy skupiają się na śmierci Chrystusa i okrucieństwie bycia bitym i powieszonym na drzewie. Ale często, powiem wam, nie rozumiemy pojęcia wstydu. Częścią rzymskiego ukrzyżowania było zawstydzenie osoby. I tak wstyd dał przykrywkę i to właśnie nazywa się zadośćuczynieniem.
 Przebłaganie: rozmawialiśmy o tym wcześniej. Bóg jest zły na grzech. Więc Bóg wścieka się na grzech. Myślę, że jeśli kiedykolwiek zrobiłeś coś, a twoi rodzice się wściekli. Czy kiedykolwiek zgrzeszyłeś? Zrobiłeś coś, ukradłeś coś, skłamałeś rodzicom lub coś w tym stylu. Twoi rodzice cię złapali. Twoi rodzice czasami się wściekają, a czasami my się wściekamy. Gniew jest reakcją na niesprawiedliwość.
 Teraz jest dobry gniew i zły gniew. Musisz być ostrożny. Nie każdy gniew jest zły. Czasami dobrze jest się gniewać, Paweł mówi: „gniewajcie się i nie grzeszcie”, więc przebłaganie to uspokojenie gniewu Bożego. Gniew Boży musi zostać przebłagany. Na przykład, używam klasycznego przykładu z moją żoną. Jeśli powiem/zrobię coś naprawdę głupiego rano, powiedzmy, że wstałem, posmarowałem jajka ketchupem lub czymś takim i miałem ketchup na rękach. Potem podszedłem do drzwi lodówki i dostałem ketchup na drzwi lodówki. Zostawiam go tam, zamiast go wytrzeć. Zostawiam go tam, a moja żona wstaje i jest ketchup na drzwiach lub klamce. Nie patrzy, chwyta go. Teraz ma ketchup na ręce i jest wkurzona. Nie posprzątałem tego lub coś w tym stylu. Oczywiście, w małżeństwie jest wiele, wiele innych rzeczy. Więc teraz wiem, że jest na mnie zła. Jak mam udobruchać jej gniew? Może pójdę do sklepu spożywczego, może kupię jej kwiaty i zabiorę je do domu, żeby udobruchać jej gniew. Jak mówię moim uczniom, że kwiaty działają tylko dwa lub trzy razy, a potem trzeba zrobić coś innego. Proponuję czekoladki po kwiatach, ale nie można też cały czas jeść czekoladek. Są dobre tylko na dwa lub trzy razy. Więc musisz ciągle zmieniać rzeczy, jak zamierzasz ją udobruchać. Ale nie powinienem tego lekceważyć w stosunku do Boga.
 Bóg się gniewa, więc trzeba go przebłagać. Gniew trzeba przebłagać. Jest przebłagany przez Jezusa Chrystusa. Przebłaganie ma związek z gniewem Boga i przebłaganiem gniewu Boga.
 Ekspiacja ma związek z oczyszczeniem. Ekspiacja ma na celu oczyszczenie, ponieważ grzech jest postrzegany jako brudny Grzech jest postrzegany jako brudny i musi zostać oczyszczony. Osoba musi zostać oczyszczona. Myślę więc, że można to zobaczyć u członków, którzy zamierzają popełnić wielkie przestępstwa i obmywają ręce, próbując zmyć swoje grzechy. Byłem w pokojach, w których działo się naprawdę grzeszne rzeczy i kiedy stamtąd wychodzę, czuję, że muszę wziąć prysznic. Muszę to zmyć. Więc o ekspiacji jest mowa w 1 Jana 2:1. Oczyszczenie jest potrzebne, a krew Jezusa oczyszcza nas ze wszelkiej nieprawości.
 Pojednanie to kolejna piękna koncepcja. Grzech sprawia, że stajemy się wrogami Boga, grzech sprawia, że stajemy się wrogami Boga, a zatem wrogowie muszą zostać pojednani. Muszą zostać ponownie zjednoczeni. Więc częścią tego, co to robi, jest to, że stajemy się wrogami Boga. Kiedy grzeszymy przez krew Chrystusa i przez wyznanie, pokutę i wiarę, jesteśmy pojednani z Bogiem.
 Dr Darko i ja niedawno rozmawialiśmy o przebaczeniu i pojednaniu. Wskazał, że przebaczenie i pojednanie to dwie różne rzeczy. Czy moja żona może mi wybaczyć coś, ale nie pojednać się? Czy można zostać przebaczonym, ale nie pojednać się? Pojednanie oznacza, że dwaj wrogowie znów stają się przyjaciółmi. Tak więc człowiek może wybaczyć, ale nie pojednać się. To jest kolejny krok, w którym stajemy się wrogami Boga. Bóg jednoczy nas z powrotem jako swoje dzieci i jako swoich przyjaciół.
 Adopcja: to kolejny piękny termin. Teraz możemy być nazywani dziećmi Boga. Bóg jest naszym ojcem. Możemy nazywać go Abba, ojcem lub tatą. Mamy tatę. Nie tego tatę, którego mieliśmy na ziemi, który być może nas zawiódł i zrobił nam tyle złych rzeczy. Nie, teraz mamy ojca w niebie, który zna i kocha nas bardziej niż możemy sobie wyobrazić. Więc jesteśmy adoptowani. Jesteśmy nazywani dziećmi Boga. Więc to nazywa się adopcją. Byliśmy członkami społeczności tego świata, a teraz zostaliśmy adoptowani, aby stać się dziećmi Boga.
 Tak więc to są terminy zbawienia i różne sposoby reagowania na grzech. Krew Jezusa Chrystusa, jego śmierć, pochówek i zmartwychwstanie oraz nasz udział w tym przez wiarę i zaproszenie przez łaskę i tylko przez łaskę Boga. To po prostu piękna rzecz. Tak więc zbawienie przyjmuje wszystkie te różne aspekty. List do Rzymian będzie przedstawiał te różne aspekty stawania się wrogami z Bogiem, pojednania, usprawiedliwienia, odkupienia, adopcji do Chrystusa i rodziny Bożej. Tak więc to są piękne rzeczy. Gdzie należysz? Gdzie należysz niezależnie od tego i jest to najwspanialsza rodzina, w której można być na zawsze. Więc kończymy tam i dziękujemy za udział w oglądaniu filmu i wszystkiego najlepszego dla ciebie.
 To jest dr Ted Hildebrandt i jego wykład na temat historii, literatury i teologii Nowego Testamentu. To jest sesja numer 23 Rzymian część pierwsza.